

Przedwornik

Codziennie ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 126

L

Rok 65

Niedziela, dnia 2 czerwca 1935

Na placówkach pracy młodzieży narodowej



Konna drużyna Młodych Str. Nar. w Czeszkowie w czasie witania J. E. ks. biskupa-sufragana łódzkiego w parafii Buczek. (x — kol. Kaźmierczak z Łasku, xx — kol. Michał Kowalczyk, kierownik Koła).



Na zdjęciu członkowie Stronnictwa Narodowego, Koło Uniejów. Placówka uniejowska mimo różnych przeszkód rozwija się doskonale i promieniuje swą działalnością na okolicę.

Pomysł przedłużenia kadencji parlamentu

Pewne koła „sanacyjne” projektują przedłużenie kadencji Sejmu i Senatu o rok — Nowe pomysły ordynacji wyborczych — Niema jeszcze zarządzenia o zwołaniu nadzwyczajnej sesji parlamentu

Warszawa, (tel. wł.) Do tej chwili nie ma jeszcze żadnej wiadomości o wydaniu przez p. Prezydenta zarządzenia w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej.

Sprawa ordynacji wyborczej w dalszym ciągu wywołuje szereg zastrzeżeń w poselskich i politycznych kołach B. B. Konserwatyści ulegli już argumentom autorów, ale niezadowoleni są wciąż jeszcze z ordynacji członkowie Partii Pracy, grupa Jaworowskiego i Moraczewskiego.

W dyskusji zrodziły się nowe poprawki. M. in. posłowie Mackiewiczowi udało się wprowadzić zasadę wykształcenia ordynacji do senatu, która obala zasadę elitarności. To rozszerzenie zasady wyborczej do senatu zachęciło przeciwników projektowanej ordynacji wyborczej, którzy podjęli zabiegi, ażeby projekt ordynacji wyborczej do sejmiku poddać rewizji. Istnieje w kołach „sanacyjnych” projekt przedłużenia kadencji obecnego sejmiku i senatu o jeden rok, a czas ten będzie wyzyskany

na gruntowne przepracowanie projektu ordynacji wyborczej. Autorzy pomysłu twierdzą, że nowa ordynacja wyborcza powinna doprowadzić do utrwalenia stosunków politycznych w

Polsce na czas dłuższy.

Na dzisiejszą sobotę zostały zwołane niektóre kluby, a przede wszystkim Klub B. B., na którym zda się wygłosi premier Sławek przemówienie.

Cała wieś porwana przez wzburzone fale

Sygnalizują liczne wypadki zatonięć — Dotychczas wylowiono 8 osób

Nowy Jork. (PAT.) W stanie Colorado przerwana została wskutek gwałtownej powodzi komunikacja, porzucone tor kolejowe i drogi. Miasto jest pod wodą. Mieszkańcy, skupieni na dachach domów, oczekują na przybycie kolumn ratowniczych.

Jedna z wiosek została całkowicie zniszczona i domy porwane przez wzburzone fale. Colorado Springs jest pogrążone w ciemnościach. Zachodzi obawa, że powódź spowodowała znaczną ilość śmiertelnych wypadków. Dotychczas wylowiono zwłoki 8 osób.

Nowa kopalnia węgla

Warszawa. (Tel. wł.) W Wymysłowie w powiecie będzińskim natra-

fiono na duże pokłady węgla tak, że w tym miejscu powstanie nowa kopalnia. (w)

1651 transportów do Palestyny

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu maja komisariat rządu wydał 1651 paszportów emigracyjnych do Palestyny. (w)

Zmiany personalne w klubach poselskich

Warszawa. (tel. wł.) Iakkolwiek kadencja sejmiku kończy się, to jednak w składzie personalnym niektórych klubów zająd jeszcze pewne zmiany. Na miejsce opróżnione przez p. Ponikowskiego wejdzie inż. Gliński z Krakowa zamiast b. posła Macińskiego, który mandat tego nie przyjął. Poseł Gliński wstąpi do klubu Ch. D. Na miejsce śp. posła Kozubskiego N. P. R. wejdzie do sejmiku poseł Breliński z N. P. R. (w)

22 partje w parlamencie Czechołowacji

Morawska Ostrawa. (PAT) Skład nowego parlamentu czechosłowackiego przedstawia obraz niezwykłego rozproszkowania partyjnego. W Izbie Posłów, liczącej 300 posłów, znajduje się tym razem 22 partje, z których 5 posiada tylko po 1 posła. W Senacie, w którym zasiada 150 członków, reprezentowanych jest 15 stronnictw. Okazuje się, że zmiana ordynacji wyborczej, przeprowadzona celem utrudnienia wejścia do parlamentu drobnym ugrupowaniom politycznym, stała się w praktyce bezskuteczna, ponieważ stronnictwa obchodzący wynikające z niej trudności przez łączenie się w większe bloki wyborcze, które po wyborach i podziale mandatów rozpadły się na pierwotne grupy.

Niepolityczne targi — i polityczne zalecanki...

Jeszcze dookoła „sanacyjnego” projektu ordynacji wyborczych

Poznań, 1 czerwca. Dookoła „sanacyjnego” projektu ordynacji wyborczej krąży ciągle różnego rodzaju pogłoski i wersje. Atoli jedno jest z tego wszystkiego pewne, że w cieniu ciągłych domysłów i plotek odbywają się ciche rozmowy i targi, w wyniku których wykluczyć się mogą nie lada sensacje polityczne.

Nie ulega więc wątpliwości, że sprawa ordynacji wyborczej z jednej strony zbliża pewne grupy i koła politycz-

ne do siebie z drugiej zaś pewne znów oddala.

Pamiętać bowiem należy, że takie, a nie inne rozwiązanie sprawy ordynacji w wysokim stopniu interesuje nie tylko partje polityczne, jako takie, ale przede wszystkim samych posłów. Znajdzie się bowiem cały zastęp „reprezentantów” ludu, dla których poselstwo oddawna stało się zawodem i jedynym źródłem utrzymania. Tacy tedy posłowie stając w obliczu możliwo-

ści utraty utrzymania będą niewątpliwie najsilniej parli do nawiązania wygodnych kontaktów z tymi, od których otrzymanie mandatów będzie pewne.

Tu tkwi naszym zdaniem główne źródło możliwości jakiejś zgody „sanacji” z lewicą, o czym stale wiele się dziś pisze, szczególnie w prasie żydowskiej. Obecna lewica jest podatnym gruntem do pertraktacji nie tylko ze względu na kwestję „chleba” i groźbę jego utraty, ale w dużej mierze tak-

że ze względu na niebezpieczeństwo „faszyzmu endeckiego”, który przyprawił lewicę o katastrofalny upadek jej wpływów w masach. W tych więc warunkach pójdzie na „kompromis” i „ustępstwa ideowe” lewicy na rzecz „sanacji” ma duże widoki. Będzie to rękuntem i dla lewicy, a przede wszystkim dla zawodowych „posłów”. Inna rzecz, czy wyszłoby to jednej i drugiej stronie na zdrowie. Ale o to troszczyć się nie będziemy.

W każdym razie obóz narodowy może patrzeć na te zalecenki i targi tylko z zadowoleniem. Dojście bowiem do jakiegoś porozumienia lewicy z „sanacją” wpłynęłoby niewątpliwie dodatnio na dalsze kształtowanie się stosunków politycznych w Polsce. Mianowicie doszłoby wtedy do pewnego scalenia politycznego, a na polu walki pozostałyby dwa obozy: „sanacyjny” z przybudówką lewicy i narodowy. Przytem tak rozszerzona „sanacja” zastosowawszy ordynację wyborczą w obecnie projektowanym brzmieniu miałaby za sobą parlament, obóz zaś narodowy szerokie masy ludu — naród! Walka więc w takich warunkach toczyłaby się na dwóch innych płaszczyznach i przyspieszyłaby ogromnie decydującą bitwę o państwo narodowe i o narodowy rząd. Nie obojętnym w wielkich rachubach politycznych na dziś, a i niedaleką przyszłość jest także postawa szerokiego mas społeczeństwa wobec dokonywanych przemian ustrojowych. Warto zauważyć, że te właśnie szerokie masy, które w myśl projektu ordynacji wyborczej mają być odcięte od bezpośredniego wpływu na skład parlamentu, wykazują zadziwiającą orientację. Poprostu rozumieją, że walka o nowe oblicze Polski na tym terenie w dzisiejszych warunkach się nie rozegra. Dlatego coraz szerzej i mocniej kształtuje się opinia, że takie wybory należy zbytkotować. Szerokie masy mają dość doświadczenia w sprawach wyborczych.

Orientuje się także dobrze w tem, że ordynacja faworyzując miasta, ma na względzie ochronę interesów żydowskich, oczywiście za wyjątkiem jednego Poznania.

Dalej sama myśl kolegów wyborczych, w której pierwszorzędną rolę będą odgrywały samorządy gospodarcze, stwarza niesłychane możliwości wpływu obcego kapitału, na kolegja. A wszystko to ma się stać kosztem rdzennego elementu polskiego, który dawno już wyrósł z pieluszek nieświadomości narodowej i niewiedzy swoich pierwszorzędných zadań i obowiązków w państwie. W tych warunkach rzecz jasną się staje dlaczego obóz narodowy patrzy w przyszłość z optymizmem.

Dlatego mianowicie, że za nim stoi olbrzymia większość narodu polskiego, przejęta jedną wolą i myślą. Ta większość, zagłuszona nawet przez ordynację, uzdolni się szybko do tego, żeby postawić ultimatum. J. K.

Upomnienie dla łódzkiej rady miejskiej

Warszawa, (tel. wł.) Agencja „Iskra” donosi: W związku z ekscesami, które zaszły na posiedzeniu łódzkiej rady miejskiej dnia 28. maja, minister spraw wewnętrznych p. Marjan Zydarow - Kościółkowski pismem z dn. 29. maja do wojewody łódzkiego udzielił radzie miejskiej m. Łodzi upomnienie oraz wezwał do podjęcia normalnej i prawidłowej działalności i zaniechania niewłaściwego postępowania.

W upomnieniu swoim min. Kościółkowski podkreślił, że rada miejska dotychczas nie uchwaliła budżetu na rok 1935/36, przez co uchyla się od swoich obowiązków ustawowych oraz zmusza zarząd miejski do gospodarzenia poza budżetem, oraz dopuszcza się szeregu ekscesów, szkodzących powadze samorządu terytorjalnego i zmniejszających autorytet władz administracji publicznej. (w)

Niektórzy urzędnicy mogą wycofać pożyczkę inwestycyjną

Warszawa, (PAT). Delegat do spraw 3 proc. premj. pożyczki inwestycyjnej, że minister skarbu ustalił wysokość przyjętej subskrypcji Poż. Inw. na 230 milj. zł w dwu emisjach, po 115 milj. zł każda, przyczem opublikowana w swoim czasie tabela wygranych dla 100 milionów emisji została proporcjonalnie zmniejszona.

Wobec przesubskrybowania Poż. Inw., subskrybentów spośród pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, których stałe uposażenia nie przekracza 150 zł miesięcznie, a którzy subskrybowali czy to w instytucjach, w których pracują, czy też za pośrednictwem placówek subskrypcyjnych, będą mieli możliwość wręczenia zgłoszenia, chęci anulowania subskrypcji i skorzystania z tego prawa pod warunkiem zgłoszenia do 15. 6. r. b. oświadczenia o cofnięciu subskrypcji w instytucji względnie we właściwej placówce subskrypcyjnej.

Katastrofalne trzęsienie ziemi w Indjach

Miasto Quetta legło w gruzach

100 ludzi zabitych — Na pomoc nieszczęśliwym śpieszy wojsko

Simla. (PAT) Miasto Quetta (Pendżab — Indje Angielskie — red.) i jego okolice zostały nawiedzone silnym trzęsieniem ziemi. Całe miasto leży w gruzach. Liczba ofiar w ludziach przekracza 1000 osób. Na lotnisku wojskowym

zostało zabitych 43 żołnierzy angielskich wojsk lotniczych. Olbrzymia większość budynków jest zniszczona.

Wstrząsy podziemne o wzrastającej gwałtowności trwały po 30 do 40 sek. Połączenia telegraficzne i telefoniczne

są zerwane. Jak się zdaje, ocalały tylko koszary wojskowe i zabudowania, w których mieściły się biura gen. gubernatora Beludżystanu. Na polu wycieczki otwarto ambulatorja i kuchnię polową dla ofiar katastrofy. Naczelny dowódca sił zbrojnych, marszałek polny Chetwode przybędzie tu osobiście celem zważania nad akcją pomocy, podjętą przez władze wojskowe.

Simla. (PAT) Miasto Quetta, nawiedzone katastrofą trzęsienia ziemi, jest poważnym ośrodkiem handlowym, kolejowym i strategicznym. Wobec przerwania komunikacji telefonicznej i telegraficznej władze usiłują nawiązać w inny sposób kontakt z dotkniętą przez katastrofę miejscowością, aby jak najprędzej otrzymać dokładne dane dane co do rozmiarów katastrofy.

Grad wybił 1000 kur i kaczek

Niszczycielski pochód żywiołu na Węgrzech

Budapeszt. (Tel. wł.) Kanton peszteński w Węgrzech środkowych w okolicach Kocskemetu nawiedziła niebywała nawałnica gradowa. Ulice i pola pokrył grad wielkości dużych orzechów na głębokość 15 ctm. Liczni przechodnie odnieśli rany, wiele okien ule-

gło rozbiciu.

O zbiorach na ziemiach dotkniętych gradobiciem nie może być mowy w roku bieżącym. Straty miasta Kocskemet obliczają na 20 milionów penggów. W Szontes grad wybił tysiące kur i kaczek.

3000 górników wzięło szturmem budynki administracyjne

Krwawe rozruchy w kolonii brytyjskiej w Afryce

London (Tel. wł.) W północnej Rodezji (kolonia brytyjska w Afryce pldn. — red.) doszło do krwawych starć pomiędzy strajkującymi górnkami, a wojskiem i policją.

Przeszło 9.000 tubylców, którzy są niezadowoleni z plac oraz nowego podatku, porzuciło pracę. Przy kopalni miedzi Roan Antelope policja zastrzeliła sześciu górników. Wówczas z górą 3000 górników wzięło szturmem budynki administracyjne i maszynowe, niszcząc wszystko.

Posiłki policyjne wysłano z Bula-

wayo (jedno z większych miast) oraz samolotami z Salisbury w południowej Rodezji. W czwartek wieczorem nadeszły do Kapstadu wiadomości, że władze położenie opanowały.

Według dzienników angielskich strajk i rozruchy mają podłoże polityczne. Tajna organizacja nacjonalistyczna rozruciła dziesiątki tysięcy ulotek, wzywając tubylców do powstania i odebrania Afryki z rąk białych. Policja aresztowała pewnego osobnika, który kazał się tytułować cesarzem czarnej Afryki.

Parowiec sowiecki spłonął na morzu

W katastrofie zginęło 27 osób

London. (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Azerbejdżanu, że na pokładzie sowieckiego parowca - cysterny wybuchł pożar, który z błyskawiczną szybkością ogarnął cały statek.

W katastrofie utraciło życie 27 osób. Na pokładzie statku znajdowało się 25 ludzi załogi i 4 członków ich rodzin. Tylko 2 osoby zdołały się uratować.

Kresy wschodnie zagrożone przez najazd cudzoziemców

Majątek ziemski na kresach przechodzi w niepowołane ręce. Wołyn liczy już 50.000 kolonistów niemieckich

Warszawa. (Tel. wł.) Majątki ziemskie na Kresach Wschodnich przechodzą coraz częściej w niepowołane ręce. Ziemia staje się własnością rozmaitego rodzaju spekulantów obcej narodowości.

Na Wileńszczyźnie właścicielami nowymi folwarków stają się Litwini,

posiadający oparcie finansowe z Kowieńszczyzny, a na Wołyniu koloniści niemieccy wspomagani kredytowo przez Niemców z poznańskiego i Śląska systematycznie wykupują większe majątki ziemskie. Mówią, że Wołyn posiada już obecnie kolonistów niemieckich w liczbie około 50.000. (w)

Złożenie serca marsz. Piłsudskiego w Wilnie

Urnę z sercem złożono w kościele św. Teresy

Warszawa. W czwartek o godzinie 18 w pałacu Belwederskim w Warszawie komisja, składająca się z lekarzy i prawników, dokonała złożenia serca marsz. Piłsudskiego w srebrnej urnie. Obrzęd ten odbył się w obecności żony, córek oraz brata Zmarłego (Kazimierza).

W czynności złożenia serca uczestniczył Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie prezesa rady ministrów, generalnego inspektora sił zbrojnych oraz innych dygnitarzy państwowych.

Akt złożenia serca podpisany został przez Prezydenta Rzeczypospolitej oraz osoby obecne i wyciśnięta została na nim pieczęć Prezydenta. Serce Zmarłego zostało wraz z tym aktem złożone w wewnętrznej urnie szklanej. Pokrywą tej urny zalano woskiem i opatrzone wyciśniętą na wosku pieczęcią Prezydenta Rzplitej, poczem wewnętrzna urna szklana została umieszczona w urnie srebrnej i zalutowana.

Wilno. W czwartek przybył do Wilna minister spraw wewnętrznych Zyndram-Kościółkowski. W piątek rano, poza rodziną marsz. Piłsudskiego, przybyli do Wilna b. premier Prystor oraz szereg przedstawicieli naczelnych władz państwowych.

Wilno. W piątek odbyła się tu uroczystość złożenia urny z sercem ś. p. marsz. Piłsudskiego w kościele św. Teresy.

Zderzenie się tramwajów

Warszawa. (Tel. wł.) Tramwaj nr. 17, idący ul. Marszałkowską, wskutek zepsucia się hamulców przejechał zwrótnicę i wtoczył się na ul. Królewską. W tym samym momencie z przeciwniejszej strony skręcał wóz linii N. Oba tramwaje wyskoczyły z szyn. 11 osób rannych.

Zjazd dyrektorów teatrów w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) W min. w. r. i o. p. odbył się pod przewodnictwem naczelnika wydziału kultury zjazd dyrektorów teatrów dramatycznych z całej Polski, a więc z Warszawy, Krakowa, Łwowa, Wilna, Poznania, Bydgoszczy, Łucka, Stanisławowa, Torunia, Częstochowy, Włocławka, i Łodzi.

Jednym z głównych tematów była sprawa budżetów teatralnych na nowy sezon. Omawiano także stosunek dyrekcji teatrów do związków aktorskich, a także sprawę teatrów dla młodzieży. W toku rozpraw poruszano także kontakt placówek teatralnych z wydziałem kultury. Poruszono faszczę sprawę ulg kolejowych tak bardzo aktualnych dla teatrów objazdowych. (w)

Niepokojące wieści od wychodźców polskich we Francji

Lille. (PAT.) Z całej Francji północnej napływają niepokojące wiadomości od polskich wychodźców, pozostawionych pracy zarobkowej i zasiłków dla bezrobotnych. Wyczerpię oni repatriacji przez władze francuskie. Według informacji w tym tragicznym położeniu znajduje się około tysiąca osób, które nie posiadają żadnych absolutnie środków do życia, gdyż wyczerpały się już ich ostatnie oszczędności. Interwencje o pomoc do władz francuskich nie odnoszą skutku.

Wiadomości

Z okazji rocznicy bitwy morskiej pod Skagerrakiem, prezydent policji berlińskiej zarządził przemianowanie 2 ulic i jednego mostu w mieście, nadając im nazwy po trzech admirałach dawnej floty cesarskiej: von Koestera, ks. Henryka Pruskiego i von Holtzendorfa. Równocześnie dwie inne ulice otrzymały nazwy po zmarłych generałach armji niemieckiej von Klucku i Weyrschu.

„Danziger Volkszeitung” donosi, że dyrektor ministerjalny min. spraw wewn. Helmut Nicolaj, który niedawno wygłosił w Gdańku odczyt o nowej teorii prawa nar.-soc., został w Berlinie aresztowany pod zarzutem popełnienia czynów niemoralnych.

Wylądowała na lotnisku moskiewskim delegacja czeskosłowackiego lotnictwa wojskowego z gen. Fajrman na czele. Gości spotykał dowódca lotnictwa sowieckiego Alksnis, reprezentanci komisarjatu spraw zagranicznych oraz poselstwa czeskosłowackiego.

W Moskwie rozstrzelano aferzystę Krywoszeja, który jako zagraniczny inżynier angażował się do szeregu przedsięwzięć sowieckich, brał zaliczki i zniknął. W ciągu swojej kilkuletniej „działalności” aferzysta pobral kilkadziesiąt tysięcy rubli.

W pobliżu dworca kolejowego w Odesie (na południu Rosji) nociaz towarowy zderzył się z podmiejskim. Zginęły 3 osoby, a 31 odniosło rany.

Odbyły się w Rydze obrady prezydium Bałtyckiego Porozumienia Prasoowego w sprawie rozszerzenia współpracy i zacieśnienia kontaktu pomiędzy organizacjami dziennikarskimi trzech państw bałtyckich oraz utworzenia stałego biura.

Rząd Flandina obalony!

Przeciwko pełnomocnictwom finansowym wypowiedziała się znaczna większość izby — Nowy gabinet tworzy przewodniczący izby deputowanych Ferdynand Bouisson

Paryż, (tel. wł.) W ubiegły czwartek odbyło się posiedzenie izby deputowanych, na którym opozycja przypuściła ostry atak na rząd. Po oświadczeniach posła Thilliera i Reynauda zabrał głos premier Flandin, który wygłosił dłuższe przemówienie. Podkreślił on, że pragnie wywołać psychiczny wstrząs, który jedynie może przywrócić zaufanie dla rządu. Mówca podkreślił, że rozszerzenie pełnomocnictw ma służyć przedewszystkiem do

zwalczania spekulacji i zastosowania środków przymusowych wobec defetystów, którzy nie wierzą w przyszłość franka francuskiego. Przemówienie swoje Flandin zakończył stwierdzeniem, że od stanowiska izby będzie zależało, czy wypowie się ona za dewaluacją, czy też przeciw niej.

Po przemówieniu premiera na posiedzeniu nocnym Herriot oświadczył się za udzieleniem rządowi pełnomocnictw, poczem przystąpiono do dysku-

sji nad jedynym artykułem projektu o pełnomocnictwach dla rządu. W wyniku głosowania za wnioskiem opowiedziało się 202 deputowanych przeciw wnioskowi 353. W ten sposób gabinet premiera Flandina został obalony.

W ubiegły piątek w godz. przedpołudniowych przewodniczący izby deputowanych Ferdynand Bouisson przyjął od prezesa republiki misję utworzenia nowego gabinetu pod hasłem zjednoczenia stronnictw.

były przyznać p. Flandinowi uprawnienia szczególne. Było nie wystawiać kraju na groźne przesilenie. Nie oszczędzili jednak tego Francji żywioły czerwone, dla których względy natury polityczno-taktycznej są ważniejsze od skutków, w jakie pogrążają kraj przez samolubne poczynania.

Nowy wicewojewoda śląski

Warszawa, (tel. wł.) Dotychczasowy poseł generalny w Morawskiej Ostrawie, Malchome został mianowany wicewojewodą śląskim i objął już urządowanie. (w)

Międzynarodowy turniej tenisowy we Wrocławiu

Wrocław, (PAT.) W d. 30 bm. rozpoczął się we Wrocławiu i trwać będzie do 2 czerwca międzynarodowy turniej tenisowy, w którym startują nasi tenisiści. W pierwszym dniu w grze pojedynczej panów Popławski pokonał Koszela 6:0, 6:1 a Majewski Głzina 6:1, 6:1. W grze podwójnej para Popławski - Majewski pokonała parę niemiecką Onasch - Gebal 6:1, 6:2. W drugiej jednak rundzie para polska uległa parze węgierskiej Gabrovits - Balasz 2:6, 4:6. W grze podwójnej para polska Vokmerówna - Stefanówna pokonała parę niemiecką Jensch-Donner 6:0, 6:1.

Tradycyjna uroczystość na cmentarzu Obrońców Lwowa

Lwów, (PAT.) Tradycyjnym zwyczajem odbyła się wczoraj na cmentarzu Obrońców Lwowa podniosła uroczystość uwieńczenia pomnika lotników amerykańskich z eskadry im. Kościuszki, którzy polegli w obronie Lwowa. W uroczystości tej wzięli udział: attache wojskowy ambasady St. Zj. w Warszawie Gelmor oraz przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, delegacje związków i stowarzyszeń oraz tłumy publiczności.

Po upadku rządu Flandina

Nowy rząd będzie musiał pójść po linii wskazań Doumergue'a

Po głosowaniu w komisji finansowej izby deputowanych nad pełnomocnictwami dla rządu francuskiego i odrzucenia tego projektu 25 głosami przeciw 15, stało się jasnym, że rząd Flandina nie zdoła przeforsować swojego wnio-

skie niebezpieczeństwa. Wówczas jednak żywioły lewicowe z przywódcą „czerwonego frontu”, Żydem Blumem na czele, podniosły gwałt, utrzymując, że zamierzenia Doumergue'a godzą w urządzenie republikańskie Francji i są woda na młyn dla ugrupowań prawicowych.

Reżyserją ataku na Doumergue'a, trafnie stawiającego wówczas diagnozę położenia budżetowo-finansowego państwa, zajęły się wówczas łozę masonskie. Nie po raz pierwszy zresztą. Uznali one, że nadszedł odpowiedni moment do pomszczenia klęski lutowej w zeszłym roku, kiedy obalono premiera Daladiera, masona bardzo wysokiego stopnia, skompromitowanego tuszowaniem afery Stawiskiego, w którą zamieszani byli liczni przedstawiciele masonerii i lewicy — oraz sparaliżowania postępu wpływów ugrupowań narodowych, których znaczenie coraz bardziej rośnie. Wówczas doszedł do głosu Flandin, który na wstępie swego urzędowania oświadczył, że da sobie radę z powikłaną sytuacją finansowo-budżetową oraz polityczną, bez uciekania się do pełnomocnictw oraz reformy ustroju państwowego przez zgromadzenie narodowe. Teraz, po 6 miesiącach, okazuje się, że optymistyczne przewidywania p. Flandina przysnęły. Twarda rzeczywistość nakazuje sięgnąć do lekarstw, zaleconych przez prezydenta Doumergue'a.

Sytuacja w kraju jest w samej rze-

itp. Same odsetki od tych pożyczek, jak oświadczył w środę b. min. finansów Germain Martin, wynoszą rocznie zgorą 3 miliardy franków. Większość społeczeństwa francuskiego opowiada



NASTĘPCY?

Przypuszcza się, że prezydent Republiki powierzy utworzenie nowego rządu p. Lavalowi lub prezydentowi L. By deputowanych, p. Bouissonowi.

się przeciwko inflacji, domagając się natomiast zastosowania programu deflacyjnego w gospodarce państwowej. Wymagaloby to oczywiście szeregu niepopularnych zarządzeń, jak reformy ubezpieczeń społecznych, skasowania blisko 60 tys. etatów urzędniczych, obniżenia oprocentowania rent państwowych itd.

Jakikolwiek rząd dojdzie do władzy



FLANDIN

sku na plenum parlamentu.

Premier Flandin nie zrezygnował jednak z walki; ostatnią próbę podjął wczoraj, w późnych godzinach popołudniowych, i spróbował autorytetem osobistym oddziaływać na deputowanych. Szef rządu, który nosi jeszcze rękę na temblaku po niedawnym wypadku samochodowym, przybył sam do Pałacu Burbońskiego i tam wygłosił przemówienie w obronie przedłożenia rządowego, usiłując wykazać, że pełnomocnictwa nie naruszają konstytucji republikańskiej. Na koniec swego oświadczenia — dla spotęgowania wrażenia — Flandin zakomunikował izbie o ustąpieniu ministra finansów Germain Martina, — a po chwili, po artystycznej pauzie, o wzięciu na siebie obowiązków ministra skarbu.

Interwencja premiera nie odniosła skutku. W dwie godziny po północy nastąpiło głosowanie. Z depech, które podałyśmy na innym miejscu, wynika, że izba odrzuciła wniosek o pełnomocnictwach 353 głosami przeciwko 202. W godzinie później prezydent Lebrun przyjął dymisję gabinetu Flandina.

Dotychczasowy premier kierował rządem od 10 listopada ub. r. Misję sformowania rządu powierzono Flandinowi w Pałacu Elizejskim, kiedy po upadku rządu koncentracji narodowej b. prezydenta Doumergue'a w dniu 8 listopada, premierostwa nie przyjęli ani Laval ani też prezydent izby deputowanych p. Bouisson, który wyszedł z socjalistów. Oba wysuwa się obecnie jako domniemanych kandydatów, którym prezydent republiki powierzy tworzenie nowego rządu.

Ironia losu sprawiła, że Flandin upadł na projekcie ustawy o pełnomocnictwach dla rządu w celu uzdrowienia finansów, ożywienia życia gospodarczego i utrzymania waluty. Sprawa pełnomocnictw dla rządu była również kamieniem, o który potknął się ub. jesienią Doumergue, stojący na stanowisku, że bez głębokich reform, nie oszczędzających nawet konstytucji, bvt państwo-wy Francji będzie wystawiony na wiel-



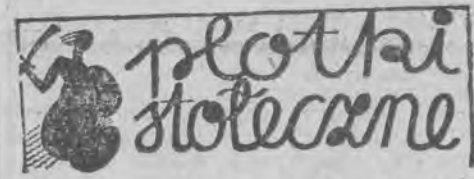
MINISTER SKARBU GERMAIN-MARTIN

ustąpił na kilka godzin przed upadkiem rządu Flandina wskutek odrzucenia pełnomocnictw dla rządu przez parlament. Na fotografii: minister Germain-Martin w otoczeniu dziennikarzy.

czy bardzo poważna. Deficyt budżetowy wynosi około 10 miliardów franków. W ciągu maja zapasy złota w Banku Francuskim zmniejszyły się o przeszło 3 miliardy franków. Z punktu widzenia monetarnego podstawy franka nie powinny wzbudzać niepokoju, gdyż ma on 80-procentowe pokrycie w złocie. Zachwianie równowagi gospodarczej kraju o tak zdrowej strukturze jak Francja grozi raczej od strony budżetu państwa. Okazuje się bowiem, że od r. 1930 wewnętrzne zadłużenie państwa ze względu na ciągły deficyt budżetowy wzrosło do przeszło 27,5 miliardów franków. Państwo pokrywa nadzwyczajne wydatki w drodze nadzwyczajnych pożyczek, w formie bonów

po p. Flandinie, będzie tym sprawom musiał poświęcić całą swoją uwagę i według wszelkiego prawdopodobieństwa, pójść po linii wskazań Doumergue'a. Wątpliwe bowiem jest, aby znalazł się we Francji rząd, który zgodził się na dewaluację franka, gdyż — jak określa czołowy publicysta półurzędowego „Le Temps” — jest jeszcze dość dużo Francuzów, którym nie uśmiecha się rola budowniczych własnej ruiny.

Prawdopodobnie też nowy rząd w mniej lub bardziej zorganizowanej formie otrzyma od izby i seratu pełnomocnictwa, potrzebne dla odbudowy zospolarczej kraju. Już bowiem i teraz stronnictwa prawicy i śródka-sklonne



30 maja.

Od 1 czerwca tracimy komunikację lotniczą z Warszawy do Wiednia. Rząd czeskosłowacki odmówił prawa przelotu przez swoje terytorjum, przez które trzeba było przelatywać i na którym był postój w Bernie morawskim.

Jakaż zmiana w wzajemnych stosunkach od lat dwu, od czasu tragicznego wypadku Zwirki i Wigury. Były wprawdzie ostatnio na pogrzebie marsz Piłsudskiego trzy duże samoloty wojskowe bombowe, nawet — po polskich — złożyły hold podczas defilady na polu Mokotowskim, ale o tem prawie nikt nie wie. Udział w pogrzebie delegacji, w której brali udział i minister wojny i generalny inspektor armii i kilka innych wysokich osobistości, — sytuacji w niczem nie poprawił.

Nie posiadamy żadnej konwencji lotniczej z Czechosłowacją. To, co było dotąd, to tylko fakty dokonane. Od dwu niespełna lat zaczęło się coś psuć. Rząd polski nie zgodził się na przedłużenie linii Paryż-Praga-Warszawa do Moskwy, chciał bowiem połączenia przez Berlin z Paryżem, nie przez Pragę; na przeloty znowu samolotów niemieckich z Warszawy do Moskwy nie zgodziły się Sowjety. Rezultat: nie mamy z Moskwą żadnej linii lotniczej. Po pewnym czasie zakazano lotnikom czeskim obsługiwać linię Warszawa-Praga, którą obsługują teraz Francuzi.

Linia z Moskwy do Paryża powstała. Coprawda bardzo okreźna: przez Użhorod-Czerniowce-Kijów do Moskwy. Chodziło o przelot kilkunastu kilometrów na Pokuciu nad terytorjum polskiem, na co nasz rząd się nie zgodził. Odpowiedzią na co była odmowa czeskosłowacka zezwolenia na przelot przez Morawy do Wiednia.

W ten sposób pozostały nam tylko dwie międzynarodowe komunikacje: do Berlina i przez Bukareszt na Bałkany.

WARSZAWIANIN



Pracujące ręce mogą być także ładne!

— nawet, gdy zajęcia domowe wymagają pracy rąk w zimnej i naprzemian w gorącej wodzie. — Trzeba tylko pamiętać, by co najmniej dwa razy dziennie wetrzeć w skórę cokolwiek

KREMU NIVEA

Krem NIVEA w pudełkach blaszanych i w tubach cynowych od zł 0,40 — 2,60.

P 4816/N 1935



ZEMSTA COWBOYA

CZEŚĆ DRUGA

SOBOWTÓRA DOKTORA BAUMA

WSPÓLCZESNA POWIEŚĆ SENSACYJNA ANTONIEGO HRAMA

19)

Streszczenie

Z pałacu mr. Childsa wykradziona została córka jego piękna Anita, zaręczona z Polakiem, inżynierem Stefanem Ronickim. W pozostawionym liście rabusie dziewcząt domagają się wysokiego okupu. W porwanu odgrywają rolę znani nam już z pierwszej części powieści Kameleon oraz Ludwik Blum, którzy działalność swoją przynieśli z Europy do Ameryki. Pomocnikami w akcji porwania są m. in. gangster Bill jak i stara wiedźma Agata. Dwaj ostatni spiskują jednak przeciwko Kameleonowi, aby sumę okupu zdobyć dla siebie. Wykrycia zbrodniarzy podjął się osobiście narzeczony Anity, inż. Ronicki, spozstrzegłszy, że zarówno adwokat Childsa jak i jego sekretarz (Blum) należą do szajki zbrodniarzy, których mają wykryć. Ronicki czyni poszukiwania na własną rękę i wpada w zasadzkę nastawioną przez zbrodniarzy. Odnajduje jednak narzeczoną, lecz gdy uważa ją już za uwolnioną, ta znika mu znów z oczu, uprowadzona przez Bluma.

O uprowadzeniu Anity przez Bluma nie wiedział nic Kameleon, który spotkawszy się z Billem Munktonem, posądza tego o sprzątnięcie mu z przed nosa okupu za porwaną dziewczynę. Uwziąłszy Billa z pomocą swych zbirów, sam wpada w ręce policyjnych, których naprowadził na ślad Ronicki Tymczasem Blum, zakochany po uszy choć bez wzajemności w Anicie, uwozi ją z sobą, z pomocą szybkiego samolotu.

We śnie zaciera ją się powoli koszmarnie obrazy ostatnich dni. Niema już przy niej ani cynicznie uśmiechniętej wiedzmy, Agaty, ni jej przyjaciela, Billa Munktona, o odrażającej, oszpeconej dziobami twarzy. Zniknął również Ludwik Blum, którego Anita najdłużej czuła przy sobie, a zjawili się ukochane osoby: dobrotliwie uśmiechnięta matka, opanowany zawsze, nie zdradzający swych ojcowskich, gorących uczuć ojciec, i... Stefan. Kochany, najdroższy chłopiec...

Wszyscy są przy niej i serce Anity wzbiera nadmiarem szczęścia.

Ale śpieszący się zawsze ojciec składa tylko na czole córki pocałunek i odjeżdża do fabryki; matka odchodzi do swego pokoju, a pozostaje tylko Stefan.

Tylko dziwne, że zamiast zwykłego warkotu motoru odjeżdżającego z ojcem aut, dziewczyna słyszy jakby ciężkie stąpanie kopyt końskich, które miast się oddalać, staje się coraz bliższe i wyraźniejsze. Anita chce zapytać o to Stefana, ale odgłos ten urywa się nagle i dziewczyna niespodziewanie widzi nad sobą pochyloną twarz obcego człowieka w dużym cowboyskim sombrero.

— Kto to być może?... — myśli z wysiłkiem i lękem napowrót wpełza do duszy dziewczyny. Nie jest to jednak to samo trwożne uczucie, jakiego doznawała na widok Ludwika Bluma. I choć czerstwa, ogorzała twarz nieznanego ma w sobie coś z rysów drażliwych bestii, nie budzi jednak odrazy, a przeciwnie, przykuwa do siebie współ-senne spojrzenie Anity.

Jakiś czas patrzy sobie w oczy i na oblicze nieznanego wpełza życzliwy, szczerzy uśmiech zadowolenia.

Anita chce coś powiedzieć, lecz nie może zdobyć się na ten niewielki wysiłek. Omdlała z wyczerpania członki nie pozwalają jej się nawet poruszyć.

Mężczyzna w sombrero znika jej z

pola widzenia. Dziewczyna słyszy teraz jedynie oddalające się jego kroki. Nie wie, czy było to tylko przywidzeniem, czy też istotnie ktoś tu był przy niej i patrzył na nią przepastną głębią czarnych oczu.

Ale w minutę później znów słychać te same, co przedtem, stąpania i nieznanomy napowrót pochyla się nad nią. Przykłada jej do spleczonych warg niewielką blaszankę i sączy powoli jakiś orzeźwiający, zimny napój. Anita pije chętnie i czuje, jak siły wstępują w nią na nowo i rozpraszają się ostatnie pół-senne przywidzenia.

Teraz już zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, gdzie jest i co ją otacza. Pragnie się nawet podnieść, co widząc nieznanomy obejmuje ją delikatnie i bez żadnego wysiłku sadza na wysokiej kulbace, stojącej obok wierzchowca, poczem sam lekko skacze na siodło.

Jadą szerokim, rozfalowanym stepem. I choć do tej pory nie zamienili ze sobą jednego słowa, Anita instynktownie wyczuwa, że ten nieznanomy, nocny włóczęga stepu, który odnalazł ją uśpioną pośród zeschłych buzańów, w pół-dziki cowboj nie uczyni jej żadnej krzywdy, i można mu w pełni zaufać.

Chce więc przemówić do niego, obawia się jednak spłoszyć tę drzemącą wokół ciszę, przerywaną jedynie miękkim stąpaniem niepokutych kopyt konia i chrzęstem roztrzęcanych ba-dyli.

Ale kiedy po godzinie drogi znaleźli się na niewielkim pagórku, cowboj pierwszy przerwał przedłużające się milczenie:

— Miss, to już niedaleko — rzekł, a jego niski, melodyjny głos brzmiał jakoś nieśmiało, jakby z zażenowaniem. — Widać już nawet ogniska naszych koczowisk — wskazał ręką na zachód i Anita, spojrzawszy w tym kierunku, dostrzegła, choć nikły, ale wyraźny blask płonącego ogniska.

Nie odrzekła nic, tylko poprawiła się nieco na niewygodnej kulbace, z wysoką meksykańską kulą, co widząc cowboj, objął ją silnie i zapytał troskliwie:

— Może siodło zbyt twarde?... Pozwól Miss, to podłożę mój kaftan...

— Dziękuję... nie trzeba. Jest mi całkiem wygodnie — zaprotestowała żywo dziewczyna. — Przykro mi tylko, że panu sprawiam tyle kłopotu...

— Jaki tam pan... — mruknął tamten z pogardą. — Jestem cowboj; Jack cowboj, i nic więcej... A co do kłopotu, to bądź Miss tego pewna, że choćby do Nebraski gotów jestem cię odwiedzić, a będzie to dla mnie jedynie wielkim szczęściem...

— Dlaczego nie na ruchliwy wschód do New-Yorku, lub Chicago? — spytała, nie chcąc od razu zdradzać miejsca, z którego tutaj przybyła.

— Tam są źli ludzie, Miss... — odparł Jack z przekonaniem. — Dawniej, będąc jeszcze chłopcem, wędrowałem tam wiele razy z tabunem koni, lub pędząc bydło do Chicago. Poznałem tamten świat; świat zbrodni, obłudy i kłamstwa, gdzie dla białego centa sprzedaje się sumienie, honor, a nawet odbiera drugim życie... To kraj przekłety...

Cowboj umilkł i znów jechali w milczeniu, kołyszając się w takt stąpania konia. Jack może rozważał sens wypowiedzianych tak śmiało poglądów, a może zastanawiał się, czy ta piękna, słaba Miss, odnaleziona, nocą, pośród

bezkresnych stepów, należy do tamtego podłego świata, czy też jest dobrą wróżką, co błądzi wśród preryj i wywołuje uśmiech szczęścia na szorstkich, opalonych słońcem obliczach synów stepu.

Czuł jednak, że ma przed sobą żywą, choć jakby nadziemską istotę, bo jej zwichrzona kędziory popielatych włosów muskały mu twarz, a poprzez cienką tkaninę jedwabnej sukni wyczuwał dłońmi gorącą, rozpuszoną krew dziewczyny.

Ale i w serce Anity, po strasznych przejściach ostatnich dni, poczęły wstępować jakieś nowe, nieznanne jej dotąd uczucia. Pyszna, roziskrzona miliardem gwiazd noc na uśpionym stepie, odurzający zapach zeschłych ziół, wesołe pryhanie konia, wężącego tabun i... ten dziki, przystojny cowboj, wiozący ją niczem brankę do swojego obozu — wszystko to wyglądało na jeden z egzotycznych, dobrze opracowanych filmów.

Po półgodzinnej jeździe klusem i stępą, naprzemian, zbliżyli się już na tyle do obozowiska Jacka, że dziewczyna wyraźnie już dostrzegła mającące na tle ogniska rosłe sylwetki siedzących ludzi, a nawet nozdrza jej pochwyły zapach pieczonego mięs-wa.

W niewielkiej odległości od ogniska widniał obszerny szałas z nieokorowanych bal, pozbawiony drzwi i kolumna.

Obraz ten w pierwszej chwili wywarł na Anicie wrażenie jakiegoś zbójckiego gniazda i serce nagle zabiło jej mocniej pod wpływem lęku, który napowrót zakradł się do duszy. Ale melodyjny, drgający serdeczną nutą szczeroci głós Jacka rozproszył chwilowe obawy:

— Jesteśmy na miejscu, Miss — rzekł zsuwając się z konia i biorąc go za wędzidła, aby podprowadzić bliżej do ognia.

Siedzący przy ognisku ludzie spojrzeli w ich stronę, przestaniając dłońmi odbłask płomienia.

— To ty, Jack? — spytał mężczyzna siedzący od tej strony.

Ale w tej chwili widać wszyscy spostrzegli Jacka, prowadzącego konia i siedzącą na siodle dziewczynę, gdyż poderwali się z miejsc i z niekłamaniem zdumieniem, w milczeniu przyglądali się temu niecodziennemu zjawisku.

Ale Jack, który, jak Anita przekonała się od pierwszego wejrzenia, był wodzem tej gromadki stepowych włóczęgów, nie miał zamiaru objaśniać swych towarzyszyw kim jest ta biała Miss i skąd ją wiezie.

Gdzie Arika? — krzyknął, a głos jego teraz brzmiał stanowczo, rozkazująco, nie znosząc wahania ani sprzeciwu.

— Śpi — odparł najbliższy stojący cowboj, równie jak tamci dwaj, rosły, barczysty chłop, o wygiętych w kablak nogach, wpuszczonych w wysokie buty.

— Zbudź ją, Ross! — rzucił Jack, pomagając Anicie zsiąść z konia.

Ross Shunklin skoczył żywo i zniknął w ciemnym otworze szałasu.

— Spocznij, Miss — rzekł Jack, ale tym razem głos jego miał w sobie poprzednią serdeczność.

(Cię dalszy nastąpi)

Wykryty spisek

London. (Tel. wł.) Według doniesień z Buenos Aires, podróżni, którzy przybywają z Urugwaju do m. Concordia w argentyńskiej prowincji Entre Rios opowiadają, że udało się wykryć sprzyśnięcie przeciw prezydentowi Brazylii Getulio Vargas, na krótko przed jego przyjazdem z oficjalną wizytą do stolicy Urugwaju Montevideo.

Celem spisku miało być zamordowanie prezydenta. Dokonano licznych aresztowań, p. i. b. komendanta policji w Montevideo dr. Abelardo Vescobí, który miał być przywódcą spisku.

Niemiecka młodzież

Berlin. (PAT.) W szkole nauk politycznych oświadczył kierownik okręgowy młodzieży Kuhnt, że podjęte będą starania, aby pozyskać niezorganizowane jeszcze koła młodzieży dla hitlerowskich szeregów.

Według mówcu, 40 procent młodzieży niemieckiej stoi jeszcze poza organizacją hitlerowską. Znamienne jest, że Kuhnt domagał się otwarcie zastąpienia tradycyjnych uroczystości konfirmacji odpowiednimi aktami przyjęcia młodzieży do organizacji hitlerowskiej.

Zatarg o Chaco

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi z La Paz (Boliwia), że rząd boliwijski zgodził się na propozycję rozejmu w wojnie z Paragwajem, aby umożliwić podjęcie rokowań, mających na celu likwidację zatargu.

Havasa donosi z Assuncion (Paragwaj), że minister spraw zagr. Paragwaju miał oświadczyć, iż jego kraj zgodzi się na pokój, jeżeli propozycja tego rodzaju będzie formalnie wysunięta przez grupę państw pośredniczących.

Łódzkie widoki

Prawdziwa Łódź

Kryzys gospodarczy, trwający od szeregu lat i pogłębiający się z dnia na dzień, wywołuje nieopisany zamęt w całym świecie pracy, a przedewszystkiem wśród szerokiej mas robotników wszystkich zawodów. Chaos ten możemy zaobserwować na każdym niemal kroku życia codziennego. Łódź, jako miasto nawskroś robotnicze, jako ośrodek największego przemysłu w Polsce, którego losy całkowicie są uzależnione od okresów ożywienia lub zastójności, jest właśnie terenem najstraszniejszego obrazu doli i niedoli rzesz robotniczych. Ta właśnie Łódź, która jest miastem nadziei, miejscem bezcelowych wędrowek za kawałkiem chleba, powinna zmienić całkowicie swe oblicze, przestać być bierną w traktowaniu jej i bezrobotnej w niej zamieszkałej nędzy.

Zapytałby ktoś, skąd się bierze tak liczny ogół ludzi, pozostających bez pracy? Przecież prawie wszystkie fabryki są w ruchu, choć po dwa, trzy dni w tygodniu, ale zawsze jest jakaś możliwość egzystencji. Z przyszłości wiosny ruszyły roboty sezonowe — nowe zatrudnienie dla kilku tysięcy bezrobotnych robotników...

A jednak liczba bezrobotnych poimmo tego stale się zwiększa, niewidocznie, ale co pewien czas można to zaobserwować. Co przyczynia się do takiego stanu? Wystarczy spacerować się po niektórych ulicach Łodzi, a otrzyma się dostateczną odpowiedź. Niemal na każdej z ulic miasta można zaobserwować stojące nieruchomo wiejące pustką i grozą mury spalonych fabryk. Gmachy niektóre 5-cio piętrowe. Ruin takich świecących oczodolami wypalonych ram okiennych w Łodzi naliczyć można około 40.

Dokąd poszli ci wszyscy ludzie tam zatrudnieni? Można ich bardzo często zobaczyć w różnych miejscach: w parkach grupami lub pojedynczo, siedzą na ławkach i patrząc beznamiętnie na przechodniów, czekają z mrokiem, by udać się do swoich pustych i nagich poddaszy. Rano znów w parku...

To ci, którzy mają jeszcze pomoc od rodziny w postaci drobnej kwoty, obiadu... Lecz są jeszcze tacy, którzy znikąd nie mają pomocy. Można ich spotkać na każdym przystanku tramwajowym nairuchliwszych ulic, obladowanych kilkoręziem dziećmi drobnych, wychudzonych. Podchodzą do każdego przechodnia i żebrają. Jeszcze inni od świtu do zmroku czekają na terenach, gdzie liczne wozy zrzucają śmieci, wywiezione z podwórek domów i strzbiące w tych brudach, szukają... Szukają wśród straszliwych wyziewów własnej nędzy...

A ilu ich rozsypało się po drogach, rynkach i targowiskach, aby przy najdrobniejszej niewadze posiadawców, ściągnąć coś ze straganu lub przejeżdżającego wozu. Nie wszyscy oni to zawadzi złodzieje. Wiele do tego popchnęła nędza, bo głód jest złym doradcą.

Zjazd w grodzie nad Brdą 400 elektryków z całej Polski radzi

Powitania i referaty — Nowy zarząd — Na wycieczki pozjazdowe

Bydgoszcz, 1. 6. Już we środę od południa można było zauważyć w Bydgoszczy wzmoczony ruch obcych osób. To uczestnicy zjazdu Stow. Elektryków Polskich zaczęli zjeżdżać do naszego miasta. Ogólna liczba zgłoszonych dosięgła 400 osób.

W czwartek, w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, rozpoczął się zjazd. Otwarcie poprzedziła uroczysta msza św., odprawiona o godz. 9 rano w kościele farnym przez proboszcza tej świątyni, ks. kanonika Schulza, w asyście miejscowych wikariuszów. O godz. 10 zapelnili się wszystkie miejsca w pięknej auli miejskiego gimnazjum męskiego im. Kopernika. Wśród zgromadzonych członków S. E. P. i częściowo ich rodzin, wśród przedstawicieli miejscowych władz państwowych, wojskowych i komunalnych, dostrzeżliśmy reprezentantów rządu w osobach wiceministra przemysłu i handlu, p. Doleżala, oraz kilku dyrektorów departamentów z ministerjum przemysłu i handlu, poczt i telegrafów, komunikacji i opieki społecznej. Obecny był również delegat czechosłowackiego Związku Elektrotechnicznego, inż. Janu.

Zagajając zjazd, prezes S. E. P. profesor politechniki warszawskiej, inż. Obrąbalski, poświcił kilka słów wspomnienia ś. p. marsz. Piłsudskiemu, poczem powołał na wiceprzewodniczących zjazdu dyr. Okoniewskiego z Warszawy i dyr. Tymowskiego z Bydgoszczy, a do stołu prezydjalnego pp. min. Kühna, prof. Czaplickiego, dyr. Karśnickiego z Warszawy, dyr. Raua z Łodzi, dyr. Warkenta z Poznania, dyr. Glatmana z Wilna, dyr. Knausa ze Lwowa, dyr. Podolskiego z Katowic, dyr. Bielińskiego z Gdyni oraz generalnego sekretarza S. E. P. inż. Jana Podolskiego.

Na wniosek prezydium zjazd uchwalił wysłać telegramy do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz czterech przedstawicieli rządu. Następnie wygłosił przemówienie powitalne: wiceminister Doleżał, prezydent m. Bydgoszczy Barciszewski, delegat elektryków czechosłowackich prof. Janu i przedstawiciel Pomorskiej Izby Przemysłowo - Handlowej inż. Ciszewski.

Następnie wygłoszono 4 referaty na temat programu elektryfikacji Polski; drugi inż. Januszewski o samowystarczalności Polski w dziedzinie przemysłu elektrotechnicznego; trzeci prezes Pomorskiej Dyrekcji Kolejowej inż. Dobrzycki o rozwoju portów polskich w Gdyni i Gdańsku. Ostatnim referentem był prezes Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich, red. Fiedler, który dał w swoim przemówieniu zarys dziejów mionionych Bydgoszczy.

Uroczystą sesję, otwierającą zjazd, zakończono odczytaniem nadesłanych drogą telegraficzną życzeń oraz komunikatów organizacyjnych. Po zamknięciu posiedzenia uczestnicy zjazdu przewiezieni zostali wozami tramwajów miejskich, przybranymi w emblematy S. E. P., do Strzelnicy na uroczystość otwarcia wystawy elektrotechnicznej. Przedstawiciele władz państwowych udali się na teren Strzelnicy samochodami, drogą okólną dla obejrzenia piękniejszych dzielnic Bydgoszczy.

U wejścia na wystawę powitał gości główny jej organizator i prezes bydgoskiego oddziału Stow. Elektryków, dyr. Jan Tymowski, a minister Doleżał przejął wstęgę i tem samem dokonał aktu otwarcia wystawy.

Na plenarnem posiedzeniu popołudniowym, odbytem znowu w auli gimnazjum Kopernika, dokonano wyboru zarządu głównego S. E. P., powołując na prezesa ministra Kühna, a na wiceprezesów prof. Obrąbalskiego, dyr. Raua i dyr. Tymowskiego. Na posiedzeniu tem postanowiono utworzyć stały fundusz stypendjalny im. Marsz. Piłsudskiego dla studentów elektryków, kształcących się na obu politechnikach polskich (Warszawa i Lwów), oraz przekazać 1500 zł na budowę kopca w Krakowie. Do zwięcia udziału w funduszu stypendjalnym powołane będą wszystkie czynne polskie organizacje elektrotechniczne.

W piątek i sobotę obradowały sekcje: elektryfikacyjna, przemysłowa, trak-



Stowarzyszenie monterów - elektryków w Łodzi z nowopoświęconym sztandarem.

cyjna i telekomunikacyjna. Dla nie biorących udziału w obradach komitet miejscowy zorganizował szereg wycieczek po mieście i dla zwiedzenia ważniejszych obiektów przemysłowych.

W niedzielę uczestnicy zjazdu wyruszają w poszczególne grupy na wycieczki pozjazdowe według podanego przez nas kilka dni temu planu.

Wielki napływ dzieci do gimnazjów

Zgłasza się 3, a nawet 4 razy więcej kandydatów, aniżeli jest miejsca w szkołach — Zupełny brak dzieci wiejskich

Warszawa. (Tel. wł.) Od kilku dni trwają zapisy do egzaminów wstępnych w gimnazjach. Zgłasza się do nich młodzież w wieku od 12 do 16 lat.

Z dotychczasowych informacji, otrzymanych zarówno z Warszawy, jak i z prowincji, wynika, że liczba zgłaszającej się do gimnazjów państwowych młodzieży męskiej i żeńskiej jest bardzo wielka. W niektórych gimnazjach, zwłaszcza męskich, zgłosiło się 3, a nawet 4 razy więcej kandydatów,

niżeli jest miejsc w szkole. W gimnazjach żeńskich stosunek ten jest mniej jaskrawy.

Zwraca uwagę fakt, że wśród zgłaszającej się młodzieży jest minimalny odsetek dzieci chłopskich, a przeważającą większość stanowią dzieci inteligencji i mieszczaństwa. Według rozporządzenia władz szkolnych pierwszeństwo w przyjmowaniu do gimnazjów państwowych mają dzieci oficerów i urzędników państwowych. (w)

Konfiskaty pism i książek z Bolszewji

Warszawa. (Tel. wł.) Wydział karny sądu okręgowego zarządził szereg konfiskat różnych pism i książek, które zostały nadesłane do Warszawy z Sowietów. M. in. uległo konfiskacie sprawozdanie kominternu. (w)

Porozumienie z koncernem Boussaca

Warszawa. (tel. wł.) Dyrektorzy koncernu Boussaca powrócili już do Warszawy po dośściu do porozumienia z sekwestrem sądowym, ażeby na jesienu zwołać walne zebranie akcjonariuszy. (w)

O zajścia w Kłobucku

Sensacyjny proces przed sądem okręgowym w Częstochowie

Częstochowa, 31. 5. Sąd okręgowy w Częstochowie rozpatrywał sprawę zdemolowanie posterunku P. P. w Kłobucku dokonanego w dniu 4 marca ub. r.

4 marca, miejscowa placówka S. N. zakupiła Mszę św. za duszę śp. Wacławskiego i Grotowskiego. Rano około godz. 9 Młodzi ustawieni w czwórki udali się do kościoła, który znajduje się tuż obok posterunku P. P. Zarówno drogę, do kościoła jak i z powrotem do lokalu, Młodzi przebyli w zupełnym spokoju. Dopiero, gdy Młodzi po wyjściu z lokalu poczęli większymi grupami rozchodzić się, a wydelegowany przez władze podkom. Drużba w pobliżu posterunku zażądał rozejścia się co było wprost niemożliwym ze względu na tłumy mieszkańców miasta i okolic przybyłych do kościoła, z tłumów wzniosły się różne okrzyki. Posterunkowi poczęli rozpedzać tłum. Wówczas z tłumy w kierunku posterunku posypały się kamienie. Wszystkie nieomal szyby zostały wybite, kilku posterunkowych od uderzeń doznało lekich obrażeń.

Po zajściach dokonano ponownych

masowych aresztowań. Z zatrzymanych przeszło 20 osób 10 a mianowicie Władysław Flodrowski, prezes miejsc. placówki S. M., Stefan Spalik, Stanisław Bednarski, Jan Zemliński, Stanisław Jelonek, Leon Grzybowski, Stanisław Korzekwa, Józef Kilon, Janina Drożdżowa i Józef Jabłonka, wszyscy mieszkańcy Kłobucka, zasiedli na ławie oskarżonych z zarzutem przestępstwa z art. 163 k. k. t. j. za udział w zbiegowisku publicznem, które wspólnymi siłami dopuściło się zamachu gwałtownego na osoby i mienie, obrzucając kamieniami funkcjonariuszy P. P. wybijając szyby i niszcząc urządzenie wewnętrzne posterunku P. P.

Oskarżeni do winy nie przyznali się, wobec czego zaczęto przesłuchiwać świadków dowodowych. Zeznają kom. Grabowski, b. komendant P. P. w Częstochowie, podkom. Drużba, którzy przybyli do Kłobucka w celu przeprowadzenia śledztwa w sprawie zajść antyżydowskich. Kom. Grabowski poznał Kilon i Zemlińskiego, jako uczestników zajść. Obaj na pytania obrońcy w dłuższych wywodach określają położenie posterunku, kościoła i ulic, gdzie miały miejsce starcia. Da-

W razie przeziębienia, grypy, zapalenia gardła, migdałów, przy bólach nerwowych i lamaniu w kościach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać pól szklanki naturalnej wody gorzkiej Franci-czka-Józefa. Zalecana przez lekarzy T 1044

na gorącym uczynku

Wypadki z terenu łódzkiej rady miejskiej stanowią wyjątkowy żer dla prasy „sanacyjnej” i socjalistycznej. Oba kierunki polityczne, zmiażdżone w wyborach samorządowych w Łodzi, chcą się odegrać ze poniesioną klęską i poderwać zaufanie narodowej większości w oczach szerokiego mas polskiego społeczeństwa.

Natychmiast po ogłoszeniu wyniku wyborów w Łodzi było wiadome, że zwycięska większość narodowa powstała w wyniku tych wyborów, napotka w swej pracy wielkie trudności. Z jednej strony przeciwko większości narodowej sprzyśli się „sanatorzy” i „socjaliści”, z drugiej zaś wystąpił solidarny front żydowski, który nie bez racji w zwycięstwie Obozu Narodowego widział zbliżające się niebezpieczeństwo dla interesów żydowskich. Role wrogów większości narodowej zostały podzielone: Żydzi, jako najbardziej zagrożeni, mają atakować, ich sojusznicy zaś wyciągać z tego korzyść polityczną i wykazywać opinie publiczne, jak dalece została zawiedziona, powierzając reprezentację samorządu w ręce narodowców...

Stosunkom w łódzkiej radzie miejskiej poświęca dużo uwagi organ lewicy „sanacyjnej” „Kurier Poranny”. Ostatnio w artykule p. t. „Niewłaściwe kartki złożony do urn wyborczych robotnicy” utrzymuje, że zwycięstwo narodowe przy wyborach miejskich w Łodzi, to tylko przypadek, powstały dzięki nieporozumieniu. Artykuł dowodzi, że endecja nie może być wyrazieliemka interesów warstw robotniczych, ponieważ jest organizacją polityczną, skupiającą w swoich szeregach drobna burżuazję, a interesy drobnej burżuazji nie mają nic wspólnego z interesami warstw robotniczych.

Rozumowanie „Kurjera Porannego” pachnie przestarzałą demagogią. Jestto powtarzanie frazesów dawno przebrzmiałych i nie znajdujących poklasku wśród mas. Robotnikom bliższy jest dzisiaj rzemieślnik Polak, kupiec Polak, aniżeli Żydzi i ich najemnicy.

„Kurier Poranny” obok omawianego przez nas artykułu zamieszcza dobrze płatne ogłoszenia wielkich zakładów przemysłowych Karola Eiserta, Enetigona i S-ka, Société Textil la Czelstochowie, Ludwika Gajera, Union Textil S. A i t. d.

Kogoż reprezentuje organ lewicy „sanacyjnej” składający oferty robotnikowi polskiemu, jeśli otwiera swoje łamy dla propagandy rekinów przemysłowych, rzucając gromy potępienia na drobne mieszczaństwo polskie. Cechą naszych „lewicowców” jest to, że równocześnie w deklarowaniu o doli polskiego proletariatu, wysługują się kapitalowi, często obemu, który właśnie ten proletariatu gnębi.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”!

Sezonowcy chcą pracy!

Obietnice, których dotąd nie spełniono — Jak będzie teraz?

Łódź, 1. 6. Nie uregulowanie przez miasto dotąd mimo licznych zapowiedzi stosunków z brukarzami i przedłużający się skutkiem tego strajk brukarzy — wywołał duże niezadowolenie wśród niewykwalifikowanych sezonowców, którzy w liczbie około 1000 osób naprzóno oczekują pracy.

W ostatnich tygodniach po podpisaniu umowy pomiędzy miastem i przedsiębiorcami brukarskimi z jednej strony, a brukarzami i przedsiębiorcami z drugiej rokował rychłe rozpoczęcie robót. Jednakże prac nie podjęto, na czym cierpią mieszkańcy mi-

sta, rozbijają nogi na fatalnych brukach, brukarze i niewykwalifikowani sezonowcy, oczekując na pracę, wreszcie przedsiębiorcy z którymi umowę podpisano, a mimo to nie daje się im zapowiedzianej roboty.

Obecnie do magistratu udała się delegacja sezonowców niewykwalifikowanych domagając się od komisarza Wojewódzkiego zatrudnienia owego 1000 osób na innych robotach, co im zostało obiecano. Następnie delegacja pertraktowała z dyrektorem Jagiello z Funduszu Pracy, gdzie również uzyskali obietnicę udzielenia miastu do-

datkowych kredytów na roboty sezonowe oraz poparcia dezyderatów robotników sezonowych u władz centralnych.

Ciekawą rzeczą jest czy i tym razem obietnice pozostaną obietnicami, czy też wreszcie w czerwcu sezonowcy zostaną zatrudnieni.

Łódź, 1. 6. Odbyła się konferencja w sprawie likwidacji zatargu w fabryce przemysłu gumowego „Gentleman”, gdzie w roku ubiegłym prace robotnicze zniżono o 30 do 45 proc. a obecnie zamierzano ponownie zredukować płace.

Robotnicy nie godzą się na zniżkę płac i kategorycznie oświadczyli, że o ile w bieżącym tygodniu spór nie zostanie zlikwidowany, przystąpią do strajku i pracy na niższych warunkach nie podejmą. Zaznaczyć należy, że w firmie „Gentleman” zatrudnionych jest 2 000 robotników. Jest to firma żydowska.

Kalendarz rzym.-kat.
Czerwiec
1
SOBOTA
 Sobota: Nikodema Jakóba b.
 Niedziela: Erazma m.
Kalendarz słowiański
 Sobota: Światopelka
 Niedziela: Radystawa
 Słońca: wschód 3.37 zachód 20.03
 Długość dnia 16 · 26 min.
 Księżyc: wschód 3.06 zachód 20.49
 Faza: Now o godz. 2.

Adres redakcji i administracji w Łodzi
 telefon redakcji i administracji 173-53
Piotrkowska 91
 Godziny przyjęć dla interesentów
od 10-12

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Danczerowej, Zgierska 57, Groszkowskiego, 11 Listopada 15, S-ców Gorfelina, Piłsudskiego 54 (żydowska), Chładzkiej, Piotrkowska 165, Rembelskiego, Andrzeja 28, — Szymańskiego, Przędzalniana 75.

Teatry łódzkie

Teatr Miejski — „Warszawianka i Sędziowie” i „W małym domku”.
Teatr Popularny — „Góra męzowie”.
Alhambra — „Blagierman w Alhambrze”.

Kina chrześcijańskie

Adria-Metro — „Serce Indjanki”.
Bratnia Strzecha — „Bunt w Szanghaj”.

Casino — „Katusza”.
Corso — „Karnawał i miłość”.
Capitol — „Upadek Don Juana”.
Czary — „Maskarada”.
Grand Kino — „Zemsta pana X”.
Mimoza — „Uwodzicielka”.
Mewa — „Skandal w Budapeszcie”.
Miraż — „Pieśń kozaka”.
Oświatowy — „Wyspa skarbów”.
Ludowy — „Przybłęda”.
Palace — „Pieśń słońca”.
Przedwiośnie — „Sprzedany głos”.
Rekord — „W obronie przed śmiercią”.
Stylowy — „Przebudzenie”.
Słońce — „Królowa niewolników”.

Komunikaty

Cenniki podręczników szkolnych. Władze szkolne opracowały już tekst cennika na podręczniki szkolne. Cenniki te wydane zostaną jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego 1935/36, tak by ceny podręcz-

ników w księgarniach z nowym rokiem szkolnym były już unormowane.

Wzrost bezrobocia. Według sprawozdań biura pośrednictwa pracy za ostatni tydzień liczba bezrobotnych na terenie Łodzi wzrosła o 551 osób. Jest to objaw od dawna już nienotowany w tej porze roku, a tem więcej charakterystyczny, że we wszystkich innych ośrodkach kraju notowany jest znaczny spadek bezrobocia w tymże tygodniu.

Niepokojącym tem zjawiskiem zainteresowały się związki zawodowe. Podjęto akcję i wysłana ma być specjalna delegacja, która podejmie interwencję urzędu i Funduszu Pracy o zwiększenie przydziału kredytów, zarówno dla samorządu na roboty inwestycyjne jak i dla prywatnych przedsiębiorstw na roboty budowlane i inne.

Ograniczenie robót inwestycyjnych miejskich spowodowało w pierwszym rzędzie wzrost bezrobocia i z tego względu koniecznym jest zwiększenie przydziału kredytów w porównaniu z latami ubiegłymi, nie zaś ich zmniejszenie. Delegacja domagać się będzie podwyższenia kredytów na roboty.

Kronika policyjna

Niezwykłe samobójstwo. Bezrobotny Witold Kruszkiewicz w mieszkaniu swem przy ul. Chłodnej 24, usiłował pozbawić się życia przez zażycie większej dozy sproszkowanego szkła. Desperata odwieziono w stanie ciężkim do szpitala. Powodem rozpaczyliwego kroku był brak środków do życia.

Na srebrnym ekranie

„Zemsta pana X.”

Grand-Kino

Czwartkowe premiera w Grand-Kino wypadła zupełnie udanie. Wogóle to kino dobiera doskonale filmy kryminalne, po nieprzeciętnym obrazie „Pojeźdnik ze śmiercią”, obecnie pokazano nam „Zemstę pana X.” — film cokolwiek słabszy od tamtego nie mniej jednak zupełnie dobry. Treść filmu bardzo dobrze skomponowana utrzymuje w napięciu widza aż do ostatnich metrów. Zdjęcia wyraźne i plastyczne, a gra trójki czołowych aktorów: Lisbeth Allan, Roberta Montgomery oraz Lewis Stone’a nie przeszarżowana, pełna umiaru, a jednocześnie ekspresyjnie daje całość, którą warto obejrzeć.

Trzeba podkreślić bardzo dobrą grę charakterystycznego aktora, grającego jednocześnie rolę szofera taksówki, oraz spółnika dżentelmana — wlamywacza. Tym razem pokazano nam umiarkowaną groteskę, bardzo charakterystyczną i życiową. Wogóle jeżeli chodzi o „genre” filmu „Zemsta pana X.” to cokolwiek przypominał on filmy René Clair’a z jednoczesnym sensacyjnym tłem kryminalnych filmów amerykańskich.

Nadprogram składał się z tygodników P. A. T. a i Fox’a. Uderza brak od dłuższego czasu dodatków rysunkowych, tak lubianych przez publiczność i nadmiar reklam. Przypominamy o rozporządzeniu, w myśl którego nie wolno publiczności dłużej nudzić reklamami, jak co najwyżej przez 10 minut przerwy.

Kronika pabjanic

Adres „OREDOWNIKA” Pabjanice, Garncarska 5 telefon 230.

Ks. biskup Jasiński w Pabjanicach. W święto Wniebowstąpienia Pańskiego odbyła się w parafii N. M. P. uroczystość pierwszej komunji św. dzieci. Dzieci przystępujące do I komunji św. udały się w procesji z orkiestrą „Sokola” na czele do kościoła, przed którym przyłączyła się do nich procesja, prowadzona przez ks. proboszcza Wagnera. W czasie mszy św., odprawionej przez ks. dyr. Malinowskiego, 460 dzieci przystąpiło poraz pierwszy do Stołu Pańskiego. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prob. Wagner. Po południu o godz. 15.20 przybył do Pabjanic entuzjastycznie witany ks. biskup Jasiński, który udzielił przeszło — 2.000 osób sakramentu Bierzmowania. Dostojnego gościa powitały organizacje katolickie i poczet sztandarowy Stronnictwa Narodowego.

Piętnujemy! W tych dniach p. Józefowicz Marcel (Leśna 37) zaangażował do malowania swego mieszkania malarza Żyda Gotajnera. — Przepiórkowski (Leśna 39) również zaangażował do wymalowania swego mieszkania tego malarza Żyd. — Król Feliks, mistrz malarski, który przeważnie posiada klientów Polaków od dłuższego czasu kupuje farbę do malowania u Żyda Glaesa przy Pl. Dąbrowskiego. Widocznie pan Król nie widzi że o parę kroków od żydowskiego sklepu jest sklep chrześcijański. Wstydy!

Kasa pogrzebowa. W dniu 30 ub. m. organizacja Kasa Pogrzebowa Majstrów Tkackich istniejąca na terenie Pabjanic od r. 1878 obchodziła uroczystość 58-lecia. Uroczystość rozpoczęła się mszą św., odprawioną w kościele N. M. P. Na zebraniu uroczystościowym, odbytem w siedzibie w kościele N. M. P. Na zebraniu uroczystościowym, odbytem w siedzibie Kasy przy ul. Kilińskiego 5, dokonano odczytania wspólnej fotografii członków Kasy Pogrzebowej. Po okolicznościowych przemówieniach zebrani w liczbie 250 stworzyli w miłym nastroju wspólne śniadanie. Kasa Pogrzebowa Majstrów Tkackich dzięki energicznej pracy prezesa p. Józefa Prokopa rozwija się doskonale.

Sport. Dnia 30 bm. na boisku Tow. Gimn. „Sokół” przy ulicy Żeromskiego 20 rozegrano mecz o mistrzostwo klasy C pomiędzy drużynami R. K. S. Ruda

Pabjanicka a P. T. C. drużyna III Pabjanice. Mecz zakończył się wynikiem 4:2 na korzyść i. T. C.

Kronika Zduńskiej Woli

Piętnujemy! W dniu 28 bm pp. Rymonowa, Szmytowa, Kauzewska i Olejnikówna nabywały obuwie w żydowskiej firmie „Wygoda” w asność Żyda Waiskóla. P. Chrzanowski, zamieszkały przy ul. Stęszkiewicza i Lejbe Białka za opór władzy i pobicie posterunkowego po 6 miesięcy więzienia i kosztu postępowania.

Ze sali sądowej. Sad okręgowy w Kaliszu na sesji wyjazdowej w Zduńskiej Woli skazał Władysława Zwierzchowskiego, (ul. Piłsudskiego) za krzywoprz. ięstwo na rok aresztu. — Sad skazał Żydów Abrama Jakubowicza i Lejbe Białka za opór władzy i pobicie posterunkowego po 6 miesięcy więzienia i kosztu postępowania.

Kronika Łasku

Nauczyciel zabrania witać ks. biskupa. W dniu 24 ub. m. odbywała się wizytacja pasterska parafii Marzenia gm. Trusków przez ks. biskupa K. Tomczaka. Przed wizytacją kierownik szkoły powszechnej Teodor Kotowski zabronił dzieciom ze swojej szkoły witać księdza biskupa, mimo iż ks. proboszcz Dąbrowski zwracał się do inspektora danego okręgu szkolnego o zezwolenie, który zezwolił dzieciom brać udział w uroczystościach kościelnych. Rezultatem „wychowawczej pracy” pana kierownika był fakt, iż w czasie nabożeństwa w kościele podczas podniesienia dzwonek szkolny wezwał dzieci katolickie na naukę. Czy to wszystko zgodne jest z konkordatem?

Młodzież na koniach. W czasie wizytacji pasterskiej w parafii Dobroń i parafii Buczek Młodzież Stronnictwa Narodowego wystąpiła na rowerach i koniach w mundurkach witając przybywającego pasterza diecezji.

Z ruchu narodowego. W dniu 25 b. m. odbyło się zebranie członków Str. Nar. w Kopyści. Sprawy polityczne referował kol. Kazimierz. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych

z ziemi kaliskiej

Kronika Kalisza

Liczne zebrania narodowców w Kaliszu. Dnia 25 b. m., o godz. 16 w sokołni w Błazkach odbyło się zebranie narodowców pod przewodnictwem p. Kotarskiego. Przemawiał p. kpt. Grzegorzak, radny narodowy łódzkiej Rady Miejskiej. Obecnych 150 osób. Tegoż dnia o godz. 20 pod przewodnictwem p. Józefa Janika, a przy udziale 250 osób, odbyło się zebranie w Kozminku. Dnia 26 b. m. o godz. 13 pod przewodnictwem p. Rańkiewskiego odbyło się zebranie narodowe w Dobrej przy udziale zgórą 400 osób. Również w niedzielę 26 bm wieczorem, pod przewodnictwem p. Józefa Sekury odbyło się zebranie w Turku przy udziale do 100 członków. Dnia 27 b. m. pod przewodnictwem p. Wojciechowskiego, — miało miejsce zebranie w Stawiszynie, przy udziale 250 osób. Dnia 28 b. m., pod przewodnictwem p. prezesa Sokolnickiego, odbyło się zebranie powiatowe w Kaliszu, przy licznych udziałach członków z odległych okolic okręgu kaliskiego. Na wszystkich wyżej wymienionych zebraniach przemawiał p. kpt. Grzegorzak, radny narodowy łódzkiej Rady Miejskiej, której przedstawicielowi wszędzie wyrażano gorącą sympatię i szczerze uznanie. Tegoż dnia wieczorem, o godz. 20 w lokalu własnym, przy ul. Babinej 8, odbyło się ogólne zebranie członków Koła Miejskiego Stronnictwa Narodowego w Kaliszu, w obecności przeszło 200 osób. Zebranie zagał i przewodniczył kierownik Koła, p. mag. Kazimierz Herbich, tłumacząc nieobecność zapowiadzianego na zebraniu p. kpt. Grzegorzaka, który po zebraniu powiatowym musiał wyjechać do Łodzi na posiedzenie rady miejskiej. Po zreferowaniu zmian ustroju Str. Nar. oraz udekorowaniu kilku Młodych mieczkami, odczytana została lista zgłoszonych kandydatów na członków, poczem odśpiewaniem Hymnu Młodych zebranie zostało zakończone.

Program obchodu „Tygodnia” P. C. K. w Kaliszu. Program „Tygodnia” P. C. K. w Kaliszu ustalony został jak następuje: 1 bm. rozstrzygnięcie znaczków — nalepek P. C. K., w godzinach wieczornych. — wyświetlenie filmu i odczyty propagandowe w kinach o P. C. K. Dnia 2 zbiórka słóstr Pogotowia Sanitarnego, drużyn ratowniczych i kół młodzieży PCK na placu św. Józefa; godz. 9 rano msza św. w kościele św. Józefa, następnie zbiórka na ulicach,

wieczorem filmy i odczyty propagandowe w kinach. 3 — sprzedaż nalepek, broszur i druków propagandowych. 4 — zbiórka uliczna. 5 — wyświetlenie filmów w kinach; 7 — zbiórka uliczna. 8 — wyświetlenie w kinach. 9 — zbiórka uliczna i wieczorem filmy propagandowe w kinach. 10 czerwiec zbiórka uliczna, filmy i odczyty propagandowe w kinach. Loteria fantowa na rzecz PCK, odbędzie się dopiero w niedzielę, 16 na werandzie K. T. W.

Zapisy dzieci na kolonie letnie. Jak w latach ubiegłych, tak i w roku bieżącym Komitet kolonii letnich przy Narodowej Organizacji Kobiet w Kaliszu organizuje kolonie letnie dla biednych dzieci szkół powszechnych i w tym celu rozpoczyna zapisy dzieci w dniu 3 czerwca rb Dzieci winne się zgłaszać z rodzicami do lokalu NOK, Al. A. Piłsudskiej 8, codziennie od godz. 4 do 6 p. p.

Pierwsza komunja święta. W dniu 30 czerwca rb. dzieci z przedszkoli gimnazjum SS. Nazaretańskiej i gimnazjum związkowego przystąpiły do pierwszej komunji św. Po uroczystej mszy św. odprawionej w kościele SS. Nazaretanek przez ks. prefekta Przybysza o godz. 9 rano, dziewczynki i chłopcy, wysłuchawszy podniosłego przemówienia swego księdza-prefekta, przyjęły do serc swych Pana nad Panym, składając przytem przyrzeczenia, iż w dalszym swoim życiu unikają będą wszelkich okazji do obrazu Boskiej i starać się będą naśladować życie Chrystusa. Temu niezwykle pięknemu momentowi towarzyszyli rodzice dzieci i wszelka młodzież szkolna wspomnianych dwóch gimnazjów.

500.000 -! na przebudowę szosy. Dowiadujemy się, że z funduszu inwestycyjnego zostało przeznaczonych 500 000 z! na przebudowę i mocnienie szosy na odcinku Kalisz-Sieradz. Podobno roboty na tej linii mają być rozpoczęte w ciągu najbliższych dni.

200 dzieci na kolonie letnie. Oprócz Narodowej Organizacji Kobiet i Ubezpieczalni Społecznej które co roku organizują i wysyłaia duże partie dzieci najbardziej potrzebujących naszymi miastami na kolonie letnie, w roku bieżącym zamierza wysłać 200 dzieci 100 chłopów i 100 dziewczynek Fundusz Pracy w Kaliszu. Kolonie utrzymywane kosztem F. P. ma się rozpocząć niebawem po zakończeniu roku szkolnego.

LOSOSY I. klasy 33 Loterii Państwowej,

której ciągnięcie rozpocznie się w dniu 19 czerwca r. b.

Są już do nabycia

w mojej kolekturze uznanej najszybciej za jedną z najsześciwszych, gdyż do-tychczas wypłaciłem swoim klientom kilkanaście milionów zł, tytułem wygranych.

Główne zaś wygrane są następujące:

1 — 1.000.000,— zł	18 — 20.000,— zł
10 — 100.000,— zł	110 — 10.000,— zł
19 — 10.000,— zł	155 — 5.000,— zł

Zamówienia z prowincji załatwiam pocztą odwrotną.
Uwaga: Należy zachować losy n wygrane w 33 loterii, gdyż one tylko będą bezpłatnie wylosowane w t. zw. loterii gwiazdkowej, mającej odbyć się 20 grudnia r. b.

Kolektura Polskiej Państwowej Loterii Klasowej nr 11 1478

Stefan Centowski Poznań, Plac Wolności 10.
Telefon 24-94. P. K. O. 203-154.

Na sezon letni poleca znane z pięknego fasonu solidnego wykonania

OBUWIE dla Pań i Panów

J. Jakubiec, Łódź, 11-go Listopada 26.

STUDNIE

wiercone artezyjskie
POMPY ręczne, manetowe i mechaniczne
WODOCIĄGI automa-tyczne
WIERCENIA BADAWCZE

J. Kopeczyński i Sp.

Poznań, ul. M. Focha 127. Tel. 60-42
Przedsiębiorstwo wiercenia studzien, zakładanie wodociągów. Fabryka osm. do 1234

Okucia budowane do drzwi i okien

Armatyry do piecy

Gwoździe, śruby, druty najkorzystniejsze

źródło zakupu

HURT POLSKI

Poznań, Wrocławska 4.

Za gotówkę kupuje dom z ogrodem, wzgl. 15-20 morgów dobrej roli. — jedynie od właściciela. Warunek: stacja kolejowa w miejscu. Oferty Orodownik Poznań, zd 91 031

Interes kolonialny ewtl. wyszynkiem prowincji, wieś lub Poznań, poszukuje wzgl. całą osadę wydzierżwić. Oferty Orodownik Poznań, zd 91 815

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 13 024, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.15

6. OŻENKI

Mechanik samodzielny lat 45, technicznie uzdolniony, trzypokojowemu mieszkan. em. zaślubi solidną pannę z gotówką. Szczegółowe oferty Orodownik Poznań, zd 91 320

7. SPRZEDAŻE

Rowery Krzemieński 1.66z. Piotrkowska 178, telefon 151-77. Skład i warsztaty. Nowości na składzie, n 10 582

Najlepszy z dziesięciu pianina „T. Bettin” Leszno — Poznańskie. Ceny fabryczne Kwiatkowski Poznań, Piernackiego 14 — Prosimy żądać oferty, d 2398

Willa dwumorgowym 12m drzew owocowych, 350 k. za tow. wlaty 12.000, reszta amortyzacja. Bloch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15, zd 91 134

Dom rodzaj willi nowoczesny, m.az. ogrodu owocowego, wpłaty 6000, reszta amortyzacja. Bloch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15, zd 91 137

Kolonjalke z mieszkan. i towarem w pełnym biegu tanio oddam. Adres Orodownik, Poznań, zd 91 106

Aparat radiowy 4 lampowy sprzedam lub zamienię na gramofon. Oferty Orodownik Poznań, zd 91 329

Kolonjalke z mieszkan. i towarem, tow. magaz. sprzedam. Adres Orodownik, Poznań, zd 91 249

Farby — Pokost iniany 1.00, emalia 2.00, szabloni kreda, znane z najtaniej Poznań, Chwaliszewo 24, Jaroszyk, zd 78 647

Motocykl z przyczepką New-Hudson, 1032 rok, bardzo tanio, Sitaraki, Poznań, ul. Podchorążych 17, zd 91 303

Parcela przy granicy miasta Poznań, około 1/2 morgi tanio sprzedam, Oferty Orodownik, Poznań, zd 91 004

Dom śródmieście Pleszewa, 8 ubikacyi, zabudowania gosp. zaradcze, cudny półmorgowy ogród, tanio, 7500 sprzedam, Malolepszy, Pleszew, zd 91 255

Śliwińskiego meble dla wszystkich, wszyscy po meble do Śliwińskiego, Poznań, Żydowska 30, przy Starym Rynku, d 2606

11. KUPNA

Domek kupie miasteczku dwa pokoje kuchnia za gotówkę, prywatne. Pośrednicę wykluczeń. Szczegółowe oferty Orodownik, Poznań, zd 91 107

Zakład fryzjerski w Poznaniu kupie. — Wl. Orłowski, Krzywda, zd 90 542/3

Kupie gospodarstw, kościół, szkoła, kolej, miejsce b. b. dom handlowy o ogrodem, gotówki 5000. Wojtowicz Bogdanów Oborniki, zd 90 517

UBRANKA do KOMUNJI Św.

trwałe bostony, w odpowiednich rozmiarach, wielkość obojętna. CENA zł 11, —

Ceny ustalone dla towarzyszy **charytatywnych** — z tego gatunku 1500 ubranek do dyspozycji

— **Ubranka** wykonane w **naszych zakładach**, zatem **trwałe i nie drogie**. —

Następne polecamy **ubranka** kamgara granat po cenie zł 22, —

Nasze oddziały wykonania na miarę wykonują w przeciągu 24 godzin ubranka do Komunii Św. każdy życzony fason z materiału czesanka grauat w cenie zł 35.

EDMUND RYCHTER ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

Poznań, Wrocławska 14, Fr. Ratajczaka 2, Wrocławska 15 Oddziały Ostrów Wlkp., ul. Kaliska i Rynek 18
tel. 21-71 tel. 26-07 54-15 tel. 54-93 tel. 35

programy radiowe

WARSAWA

Sobota, 1 czerwca.
6.30 audycja por. 6.50, 7.25 muzyka z płyt, 7.35 dziennik poranny, 7.45 program, 7.50 wskazówki, 8.15 muzyka, 8.45 muzyka z płyt, 9.15 muzyka, 9.45 muzyka z płyt, 10.15 muzyka, 10.45 muzyka z płyt, 11.15 muzyka, 11.45 muzyka z płyt, 12.15 muzyka, 12.45 muzyka z płyt, 13.15 muzyka, 13.45 muzyka z płyt, 14.15 muzyka, 14.45 muzyka z płyt, 15.15 muzyka, 15.45 muzyka z płyt, 16.15 muzyka, 16.45 muzyka z płyt, 17.15 muzyka, 17.45 muzyka z płyt, 18.15 muzyka, 18.45 muzyka z płyt, 19.15 muzyka, 19.45 muzyka z płyt, 20.15 muzyka, 20.45 muzyka z płyt, 21.15 muzyka, 21.45 muzyka z płyt, 22.15 muzyka, 22.45 muzyka z płyt, 23.15 muzyka, 23.45 muzyka z płyt, 24.15 muzyka, 24.45 muzyka z płyt, 25.15 muzyka, 25.45 muzyka z płyt, 26.15 muzyka, 26.45 muzyka z płyt, 27.15 muzyka, 27.45 muzyka z płyt, 28.15 muzyka, 28.45 muzyka z płyt, 29.15 muzyka, 29.45 muzyka z płyt, 30.15 muzyka, 30.45 muzyka z płyt, 31.15 muzyka, 31.45 muzyka z płyt, 32.15 muzyka, 32.45 muzyka z płyt, 33.15 muzyka, 33.45 muzyka z płyt, 34.15 muzyka, 34.45 muzyka z płyt, 35.15 muzyka, 35.45 muzyka z płyt, 36.15 muzyka, 36.45 muzyka z płyt, 37.15 muzyka, 37.45 muzyka z płyt, 38.15 muzyka, 38.45 muzyka z płyt, 39.15 muzyka, 39.45 muzyka z płyt, 40.15 muzyka, 40.45 muzyka z płyt, 41.15 muzyka, 41.45 muzyka z płyt, 42.15 muzyka, 42.45 muzyka z płyt, 43.15 muzyka, 43.45 muzyka z płyt, 44.15 muzyka, 44.45 muzyka z płyt, 45.15 muzyka, 45.45 muzyka z płyt, 46.15 muzyka, 46.45 muzyka z płyt, 47.15 muzyka, 47.45 muzyka z płyt, 48.15 muzyka, 48.45 muzyka z płyt, 49.15 muzyka, 49.45 muzyka z płyt, 50.15 muzyka, 50.45 muzyka z płyt, 51.15 muzyka, 51.45 muzyka z płyt, 52.15 muzyka, 52.45 muzyka z płyt, 53.15 muzyka, 53.45 muzyka z płyt, 54.15 muzyka, 54.45 muzyka z płyt, 55.15 muzyka, 55.45 muzyka z płyt, 56.15 muzyka, 56.45 muzyka z płyt, 57.15 muzyka, 57.45 muzyka z płyt, 58.15 muzyka, 58.45 muzyka z płyt, 59.15 muzyka, 59.45 muzyka z płyt, 60.15 muzyka, 60.45 muzyka z płyt, 61.15 muzyka, 61.45 muzyka z płyt, 62.15 muzyka, 62.45 muzyka z płyt, 63.15 muzyka, 63.45 muzyka z płyt, 64.15 muzyka, 64.45 muzyka z płyt, 65.15 muzyka, 65.45 muzyka z płyt, 66.15 muzyka, 66.45 muzyka z płyt, 67.15 muzyka, 67.45 muzyka z płyt, 68.15 muzyka, 68.45 muzyka z płyt, 69.15 muzyka, 69.45 muzyka z płyt, 70.15 muzyka, 70.45 muzyka z płyt, 71.15 muzyka, 71.45 muzyka z płyt, 72.15 muzyka, 72.45 muzyka z płyt, 73.15 muzyka, 73.45 muzyka z płyt, 74.15 muzyka, 74.45 muzyka z płyt, 75.15 muzyka, 75.45 muzyka z płyt, 76.15 muzyka, 76.45 muzyka z płyt, 77.15 muzyka, 77.45 muzyka z płyt, 78.15 muzyka, 78.45 muzyka z płyt, 79.15 muzyka, 79.45 muzyka z płyt, 80.15 muzyka, 80.45 muzyka z płyt, 81.15 muzyka, 81.45 muzyka z płyt, 82.15 muzyka, 82.45 muzyka z płyt, 83.15 muzyka, 83.45 muzyka z płyt, 84.15 muzyka, 84.45 muzyka z płyt, 85.15 muzyka, 85.45 muzyka z płyt, 86.15 muzyka, 86.45 muzyka z płyt, 87.15 muzyka, 87.45 muzyka z płyt, 88.15 muzyka, 88.45 muzyka z płyt, 89.15 muzyka, 89.45 muzyka z płyt, 90.15 muzyka, 90.45 muzyka z płyt, 91.15 muzyka, 91.45 muzyka z płyt, 92.15 muzyka, 92.45 muzyka z płyt, 93.15 muzyka, 93.45 muzyka z płyt, 94.15 muzyka, 94.45 muzyka z płyt, 95.15 muzyka, 95.45 muzyka z płyt, 96.15 muzyka, 96.45 muzyka z płyt, 97.15 muzyka, 97.45 muzyka z płyt, 98.15 muzyka, 98.45 muzyka z płyt, 99.15 muzyka, 99.45 muzyka z płyt, 100.15 muzyka, 100.45 muzyka z płyt, 101.15 muzyka, 101.45 muzyka z płyt, 102.15 muzyka, 102.45 muzyka z płyt, 103.15 muzyka, 103.45 muzyka z płyt, 104.15 muzyka, 104.45 muzyka z płyt, 105.15 muzyka, 105.45 muzyka z płyt, 106.15 muzyka, 106.45 muzyka z płyt, 107.15 muzyka, 107.45 muzyka z płyt, 108.15 muzyka, 108.45 muzyka z płyt, 109.15 muzyka, 109.45 muzyka z płyt, 110.15 muzyka, 110.45 muzyka z płyt, 111.15 muzyka, 111.45 muzyka z płyt, 112.15 muzyka, 112.45 muzyka z płyt, 113.15 muzyka, 113.45 muzyka z płyt, 114.15 muzyka, 114.45 muzyka z płyt, 115.15 muzyka, 115.45 muzyka z płyt, 116.15 muzyka, 116.45 muzyka z płyt, 117.15 muzyka, 117.45 muzyka z płyt, 118.15 muzyka, 118.45 muzyka z płyt, 119.15 muzyka, 119.45 muzyka z płyt, 120.15 muzyka, 120.45 muzyka z płyt, 121.15 muzyka, 121.45 muzyka z płyt, 122.15 muzyka, 122.45 muzyka z płyt, 123.15 muzyka, 123.45 muzyka z płyt, 124.15 muzyka, 124.45 muzyka z płyt, 125.15 muzyka, 125.45 muzyka z płyt, 126.15 muzyka, 126.45 muzyka z płyt, 127.15 muzyka, 127.45 muzyka z płyt, 128.15 muzyka, 128.45 muzyka z płyt, 129.15 muzyka, 129.45 muzyka z płyt, 130.15 muzyka, 130.45 muzyka z płyt, 131.15 muzyka, 131.45 muzyka z płyt, 132.15 muzyka, 132.45 muzyka z płyt, 133.15 muzyka, 133.45 muzyka z płyt, 134.15 muzyka, 134.45 muzyka z płyt, 135.15 muzyka, 135.45 muzyka z płyt, 136.15 muzyka, 136.45 muzyka z płyt, 137.15 muzyka, 137.45 muzyka z płyt, 138.15 muzyka, 138.45 muzyka z płyt, 139.15 muzyka, 139.45 muzyka z płyt, 140.15 muzyka, 140.45 muzyka z płyt, 141.15 muzyka, 141.45 muzyka z płyt, 142.15 muzyka, 142.45 muzyka z płyt, 143.15 muzyka, 143.45 muzyka z płyt, 144.15 muzyka, 144.45 muzyka z płyt, 145.15 muzyka, 145.45 muzyka z płyt, 146.15 muzyka, 146.45 muzyka z płyt, 147.15 muzyka, 147.45 muzyka z płyt, 148.15 muzyka, 148.45 muzyka z płyt, 149.15 muzyka, 149.45 muzyka z płyt, 150.15 muzyka, 150.45 muzyka z płyt, 151.15 muzyka, 151.45 muzyka z płyt, 152.15 muzyka, 152.45 muzyka z płyt, 153.15 muzyka, 153.45 muzyka z płyt, 154.15 muzyka, 154.45 muzyka z płyt, 155.15 muzyka, 155.45 muzyka z płyt, 156.15 muzyka, 156.45 muzyka z płyt, 157.15 muzyka, 157.45 muzyka z płyt, 158.15 muzyka, 158.45 muzyka z płyt, 159.15 muzyka, 159.45 muzyka z płyt, 160.15 muzyka, 160.45 muzyka z płyt, 161.15 muzyka, 161.45 muzyka z płyt, 162.15 muzyka, 162.45 muzyka z płyt, 163.15 muzyka, 163.45 muzyka z płyt, 164.15 muzyka, 164.45 muzyka z płyt, 165.15 muzyka, 165.45 muzyka z płyt, 166.15 muzyka, 166.45 muzyka z płyt, 167.15 muzyka, 167.45 muzyka z płyt, 168.15 muzyka, 168.45 muzyka z płyt, 169.15 muzyka, 169.45 muzyka z płyt, 170.15 muzyka, 170.45 muzyka z płyt, 171.15 muzyka, 171.45 muzyka z płyt, 172.15 muzyka, 172.45 muzyka z płyt, 173.15 muzyka, 173.45 muzyka z płyt, 174.15 muzyka, 174.45 muzyka z płyt, 175.15 muzyka, 175.45 muzyka z płyt, 176.15 muzyka, 176.45 muzyka z płyt, 177.15 muzyka, 177.45 muzyka z płyt, 178.15 muzyka, 178.45 muzyka z płyt, 179.15 muzyka, 179.45 muzyka z płyt, 180.15 muzyka, 180.45 muzyka z płyt, 181.15 muzyka, 181.45 muzyka z płyt, 182.15 muzyka, 182.45 muzyka z płyt, 183.15 muzyka, 183.45 muzyka z płyt, 184.15 muzyka, 184.45 muzyka z płyt, 185.15 muzyka, 185.45 muzyka z płyt, 186.15 muzyka, 186.45 muzyka z płyt, 187.15 muzyka, 187.45 muzyka z płyt, 188.15 muzyka, 188.45 muzyka z płyt, 189.15 muzyka, 189.45 muzyka z płyt, 190.15 muzyka, 190.45 muzyka z płyt, 191.15 muzyka, 191.45 muzyka z płyt, 192.15 muzyka, 192.45 muzyka z płyt, 193.15 muzyka, 193.45 muzyka z płyt, 194.15 muzyka, 194.45 muzyka z płyt, 195.15 muzyka, 195.45 muzyka z płyt, 196.15 muzyka, 196.45 muzyka z płyt, 197.15 muzyka, 197.45 muzyka z płyt, 198.15 muzyka, 198.45 muzyka z płyt, 199.15 muzyka, 199.45 muzyka z płyt, 200.15 muzyka, 200.45 muzyka z płyt, 201.15 muzyka, 201.45 muzyka z płyt, 202.15 muzyka, 202.45 muzyka z płyt, 203.15 muzyka, 203.45 muzyka z płyt, 204.15 muzyka, 204.45 muzyka z płyt, 205.15 muzyka, 205.45 muzyka z płyt, 206.15 muzyka, 206.45 muzyka z płyt, 207.15 muzyka, 207.45 muzyka z płyt, 208.15 muzyka, 208.45 muzyka z płyt, 209.15 muzyka, 209.45 muzyka z płyt, 210.15 muzyka, 210.45 muzyka z płyt, 211.15 muzyka, 211.45 muzyka z płyt, 212.15 muzyka, 212.45 muzyka z płyt, 213.15 muzyka, 213.45 muzyka z płyt, 214.15 muzyka, 214.45 muzyka z płyt, 215.15 muzyka, 215.45 muzyka z płyt, 216.15 muzyka, 216.45 muzyka z płyt, 217.15 muzyka, 217.45 muzyka z płyt, 218.15 muzyka, 218.45 muzyka z płyt, 219.15 muzyka, 219.45 muzyka z płyt, 220.15 muzyka, 220.45 muzyka z płyt, 221.15 muzyka, 221.45 muzyka z płyt, 222.15 muzyka, 222.45 muzyka z płyt, 223.15 muzyka, 223.45 muzyka z płyt, 224.15 muzyka, 224.45 muzyka z płyt, 225.15 muzyka, 225.45 muzyka z płyt, 226.15 muzyka, 226.45 muzyka z płyt, 227.15 muzyka, 227.45 muzyka z płyt, 228.15 muzyka, 228.45 muzyka z płyt, 229.15 muzyka, 229.45 muzyka z płyt, 230.15 muzyka, 230.45 muzyka z płyt, 231.15 muzyka, 231.45 muzyka z płyt, 232.15 muzyka, 232.45 muzyka z płyt, 233.15 muzyka, 233.45 muzyka z płyt, 234.15 muzyka, 234.45 muzyka z płyt, 235.15 muzyka, 235.45 muzyka z płyt, 236.15 muzyka, 236.45 muzyka z płyt, 237.15 muzyka, 237.45 muzyka z płyt, 238.15 muzyka, 238.45 muzyka z płyt, 239.15 muzyka, 239.45 muzyka z płyt, 240.15 muzyka, 240.45 muzyka z płyt, 241.15 muzyka, 241.45 muzyka z płyt, 242.15 muzyka, 242.45 muzyka z płyt, 243.15 muzyka, 243.45 muzyka z płyt, 244.15 muzyka, 244.45 muzyka z płyt, 245.15 muzyka, 245.45 muzyka z płyt, 246.15 muzyka, 246.45 muzyka z płyt, 247.15 muzyka, 247.45 muzyka z płyt, 248.15 muzyka, 248.45 muzyka z płyt, 249.15 muzyka, 249.45 muzyka z płyt, 250.15 muzyka, 250.45 muzyka z płyt, 251.15 muzyka, 251.45 muzyka z płyt, 252.15 muzyka, 252.45 muzyka z płyt, 253.15 muzyka, 253.45 muzyka z płyt, 254.15 muzyka, 254.45 muzyka z płyt, 255.15 muzyka, 255.45 muzyka z płyt, 256.15 muzyka, 256.45 muzyka z płyt, 257.15 muzyka, 257.45 muzyka z płyt, 258.15 muzyka, 258.45 muzyka z płyt, 259.15 muzyka, 259.45 muzyka z płyt, 260.15 muzyka, 260.45 muzyka z płyt, 261.15 muzyka, 261.45 muzyka z płyt, 262.15 muzyka, 262.45 muzyka z płyt, 263.15 muzyka, 263.45 muzyka z płyt, 264.15 muzyka, 264.45 muzyka z płyt, 265.15 muzyka, 265.45 muzyka z płyt, 266.15 muzyka, 266.45 muzyka z płyt, 267.15 muzyka, 267.45 muzyka z płyt, 268.15 muzyka, 268.45 muzyka z płyt, 269.15 muzyka, 269.45 muzyka z płyt, 270.15 muzyka, 270.45 muzyka z płyt, 271.15 muzyka, 271.45 muzyka z płyt, 272.15 muzyka, 272.45 muzyka z płyt, 273.15 muzyka, 273.45 muzyka z płyt, 274.15 muzyka, 274.45 muzyka z płyt, 275.15 muzyka, 275.45 muzyka z płyt, 276.15 muzyka, 276.45 muzyka z płyt, 277.15 muzyka, 277.45 muzyka z płyt, 278.15 muzyka, 278.45 muzyka z płyt, 279.15 muzyka, 279.45 muzyka z płyt, 280.15 muzyka, 280.45 muzyka z płyt, 281.15 muzyka, 281.45 muzyka z płyt, 282.15 muzyka, 282.45 muzyka z płyt, 283.15 muzyka, 283.45 muzyka z płyt, 284.15 muzyka, 284.45 muzyka z płyt, 285.15 muzyka, 285.45 muzyka z płyt, 286.15 muzyka, 286.45 muzyka z płyt, 287.15 muzyka, 287.45 muzyka z płyt, 288.15 muzyka, 288.45 muzyka z płyt, 289.15 muzyka, 289.45 muzyka z płyt, 290.15 muzyka, 290.45 muzyka z płyt, 291.15 muzyka, 291.45 muzyka z płyt, 292.15 muzyka, 292.45 muzyka z płyt, 293.15 muzyka, 293.45 muzyka z płyt, 294.15 muzyka, 294.45 muzyka z płyt, 295.15 muzyka, 295.45 muzyka z płyt, 296.15 muzyka, 296.45 muzyka z płyt, 297.15 muzyka, 297.45 muzyka z płyt, 298.15 muzyka, 298.45 muzyka z płyt, 299.15 muzyka, 299.45 muzyka z płyt, 300.15 muzyka, 300.45 muzyka z płyt, 301.15 muzyka, 301.45 muzyka z płyt, 302.15 muzyka, 302.45 muzyka z płyt, 303.15 muzyka, 303.45 muzyka z płyt, 304.15 muzyka, 304.45 muzyka z płyt, 305.15 muzyka, 305.45 muzyka z płyt, 306.15 muzyka, 306.45 muzyka z płyt, 307.15 muzyka, 307.45 muzyka z płyt, 308.15 muzyka, 308.45 muzyka z płyt, 309.15 muzyka, 309.45 muzyka z płyt, 310.15 muzyka, 310.45 muzyka z płyt, 311.15 muzyka, 311.45 muzyka z płyt, 312.15 muzyka, 312.45 muzyka z płyt, 313.15 muzyka, 313.45 muzyka z płyt, 314.15 muzyka, 314.45 muzyka z płyt, 315.15 muzyka, 315.45 muzyka z płyt, 316.15 muzyka, 316.45 muzyka z płyt, 317.15 muzyka, 317.45 muzyka z płyt, 318.15 muzyka, 318.45 muzyka z płyt, 319.15 muzyka, 319.45 muzyka z płyt, 320.15 muzyka, 320.45 muzyka z płyt, 321.15 muzyka, 321.45 muzyka z płyt, 322.15 muzyka, 322.45 muzyka z płyt, 323.15 muzyka, 323.45 muzyka z płyt, 324.15 muzyka, 324.45 muzyka z płyt, 325.15 muzyka, 325.45 muzyka z płyt, 326.15 muzyka, 326.45 muzyka z płyt, 327.15 muzyka, 327.45 muzyka z płyt, 328.15 muzyka, 328.45 muzyka z płyt, 329.15 muzyka, 329.45 muzyka z płyt, 330.15 muzyka, 330.45 muzyka z płyt, 331.15 muzyka, 331.45 muzyka z płyt, 332.15 muzyka, 332.45 muzyka z płyt, 333.15 muzyka, 333.45 muzyka z płyt, 334.15 muzyka, 334.45 muzyka z płyt, 335.15 muzyka, 335.45 muzyka z płyt, 336.15 muzyka, 336.45 muzyka z płyt, 337.15 muzyka, 337.45 muzyka z płyt, 338.15 muzyka, 338.45 muzyka z płyt, 339.15 muzyka, 339.45 muzyka z płyt, 340.15 muzyka, 340.45 muzyka z płyt, 341.15 muzyka, 341.45 muzyka z płyt, 342.15 muzyka, 342.45 muzyka z płyt, 343.15 muzyka, 343.45 muzyka z płyt, 344.15 muzyka, 344.45 muzyka z płyt, 345.15 muzyka, 345.45 muzyka z płyt, 346.15 muzyka, 346.45 muzyka z płyt, 347.15 muzyka, 347.45 muzyka z płyt, 348.15 muzyka, 348.45 muzyka z płyt, 349.15 muzyka, 349.45 muzyka z płyt, 350.15 muzyka, 350.45 muzyka z płyt, 351.15 muzyka, 351.45 muzyka z płyt, 352.15 muzyka, 352.45 muzyka z płyt, 353.15 muzyka, 353.45 muzyka z płyt, 354.15 muzyka, 354.45 muzyka z płyt, 355.15 muzyka, 355.45 muzyka z płyt, 356.15 muzyka, 356.45 muzyka z płyt, 357.15 muzyka, 357.45 muzyka z płyt, 358.15 muzyka, 358.45 muzyka z płyt, 359.15 muzyka, 359.45 muzyka z płyt, 360.15 muzyka, 360.45 muzyka z płyt, 361.15 muzyka, 361.45 muzyka z płyt, 362.15 muzyka, 362.45 muzyka z płyt, 363.15 muzyka, 363.45 muzyka z płyt, 364.15 muzyka, 364.45 muzyka z płyt, 365.15 muzyka, 365.45 muzyka z płyt, 366.15 muzyka, 366.45 muzyka z płyt, 367.15 muzyka, 367.45 muzyka z płyt, 368.15 muzyka, 368.45 muzyka z płyt, 369.15 muzyka, 369.45 muzyka z płyt, 370.15 muzyka, 370.45 muzyka z płyt, 371.15 muzyka, 371.45 muzyka z płyt, 372.15 muzyka, 372.45 muzyka z płyt, 373.15 muzyka, 373.45 muzyka z płyt, 374.15 muzyka, 374.45 muzyka z płyt, 375.15 muzyka, 375.45 muzyka z płyt, 376.15 muzyka, 376.45 muzyka z płyt, 377.15 muzyka, 377.45 muzyka z płyt, 378.15 muzyka, 378.45 muzyka z płyt, 379.15 muzyka, 379.45 muzyka z płyt, 380.15 muzyka, 380.45 muzyka z płyt, 381.15 muzyka, 381.45 muzyka z płyt, 382.15 muzyka, 382.45 muzyka z płyt, 383.15 muzyka, 383.45 muzyka z płyt, 384.15 muzyka, 384.45 muzyka z płyt, 385.15 muzyka, 385.45 muzyka z płyt, 386.15 muzyka, 386.45 muzyka z płyt, 387.15 muzyka, 387.45 muzyka z płyt, 388.15 muzyka, 388.45 muzyka z płyt, 389.15 muzyka, 389.45 muzyka z płyt, 390.15 muzyka, 390.45 muzyka z płyt, 391.15 muzyka, 391.45 muzyka z płyt, 392.15 muzyka, 392.45 muzyka z płyt, 393.15 muzyka, 393.45 muzyka z płyt, 394.15 muzyka, 394.

Prawdziwa dusza Bałut

Bałuty onegdaj, wczoraj i dziś — Bałucka „kanalizacja” — „Fajfrowka” — Bałuciarze — Legenda i rzeczywistość Bałut — Jutro

Łódź, 30 maja.

Bałuty są jeszcze młodsze od Łodzi. To, co w innych miastach liczy się na stulecia, tu się zamyka w dziesięcioleciach, a nawet w kilku latach.

Za część Łodzi uznano Bałuty dopiero w czasie wojny, jednak najbardziej nawet baczny obserwator nie zdola ustalić na oko, gdzie się kończy właściwa Łódź i zaczynają Bałuty. — Te same kamienice, takie same koszlawe chodniki, zupełnie podobne cuchnące rynsztoki, może cokolwiek tylko bardziej śmierdzące. — Zato ludzie inni.

Ci ludzie to może najdonioślejsza pozostałość „onegdajszych” Bałut. Są jednak i bardziej widoczne na pierwszym rzut oka pozostałości.

Niemal na samym początku Bałut, na ulicy Zgierskiej zdumione oko przechodnia napotyka typowy przydrożny krzyż wciśnięty pomiędzy dwie wielopiętrowe kamienice. Otoczyły go ze wszystkich stron — zgóry nawet nad nim zawisły i tak sąsiadują ze sobą: żydowskie czynszowe kamienice, upstrzone pokręconymi hebrajskimi napisami szłdów, oraz poczerniały drewniany krzyż... To „wczorajsze” Bałuty napotkały na swej drodze jeden ze szczytków „onegdajszych” Bałut...

Bo „onegdajsze” Bałuty — to cicha wieś.

Naraz przyszły „wczorajsze” Bałuty. Jak grzyby po deszczu były wyrastać obok siebie tandetne wielopiętrowe kamienice. Powstawały niezliczone piwiarnie i sklepy, fabryki i kina.

Tylko gdzie niegdzie, jako ślad przeszłości, pozostała na przydrożnym drzewie kapliczka c. „Męka Pańska. I dziś ze zdumieniem na tle odrapanych, napół wałących się murów fabrycznych, oglądamy uschły pień drzewa z kapliczką.

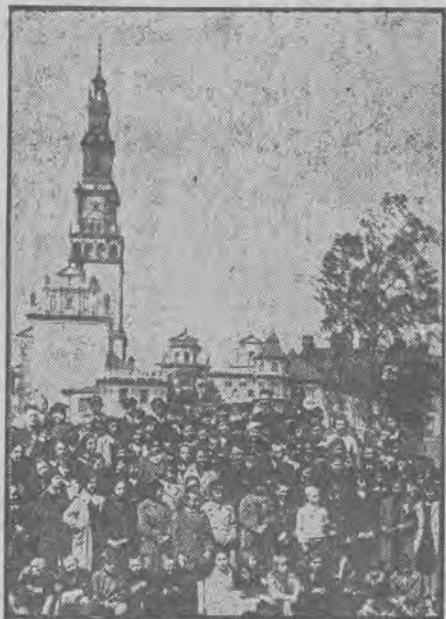
Wszystko się zmieniło: zamiast lasu, wiejskiej stodoły — fabryka, zamiast cichej drogi — koszlawy bruk, nawet drzewo już umarło i teraz sterczy szerniałym kikotem pnia... Nie umarła tylko dawna tradycja i wiara. Na zmurzałej kapliczce wisi wielki wieniec ze świeżych kwiatów...

Na uwagę zasługuje bałucka kanalizacja. Przez wąskie uliczki, często niezabrukowane i prawie nieoświetlone przepływają imponujące co do rozmiarów, wielobarwne strumienie ścieków.

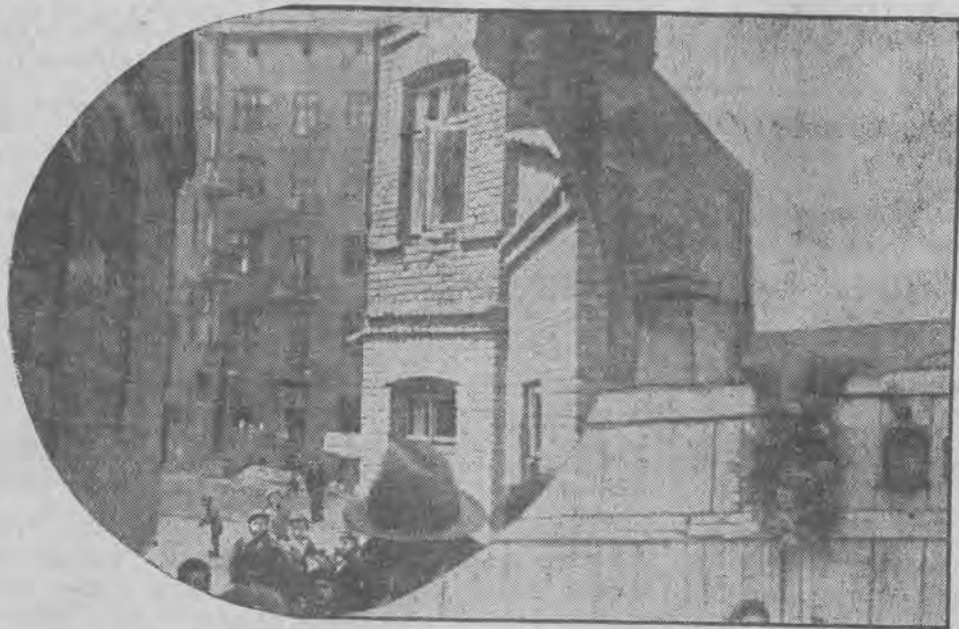
Wśród bałuckich kanałów prym wodzi Łódka, ongiś strumień, dziś główny ściek. Rok temu, cała Polska zaalarmowana została powodzią w Łodzi. Co, powódź w Łodzi? Tam, gdzie nie ma żadnej rzeki? — To „figlowała” Łódka — wystąpiła z łożyska, skąpo ujętego w cembrowinę i pomyjami zalala połowę Bałut.

Nad kanałami stoją szeregi domy. Kto nie był na Bałutach, pojęcia nie ma w jakich dziwnych budynkach mieszkają czasami ludzie. Obok beznadziejnych, ponurych, wielopiętrowych kamienic z podwórkami, jak studnie, stoją niskie z torcic zbite chatki — Ni to wiejskie szalasy, ni to miejskie składziki.

D.ski miejscami przegniłe i teraz



Wycieczka szkolna z Łodzi licząca 80 osób na tle katedry jasnogórskiej w dniu 24-go maja 1935 r.



Bałuty — przedmieście Łodzi. Na tle uni'eruchomionej fabryki widzimy dawną przydrożną kapliczkę. W kole: odrabane, nieotynkowane kamienice w sercu Bałut piętrzą się w ciasnocie.

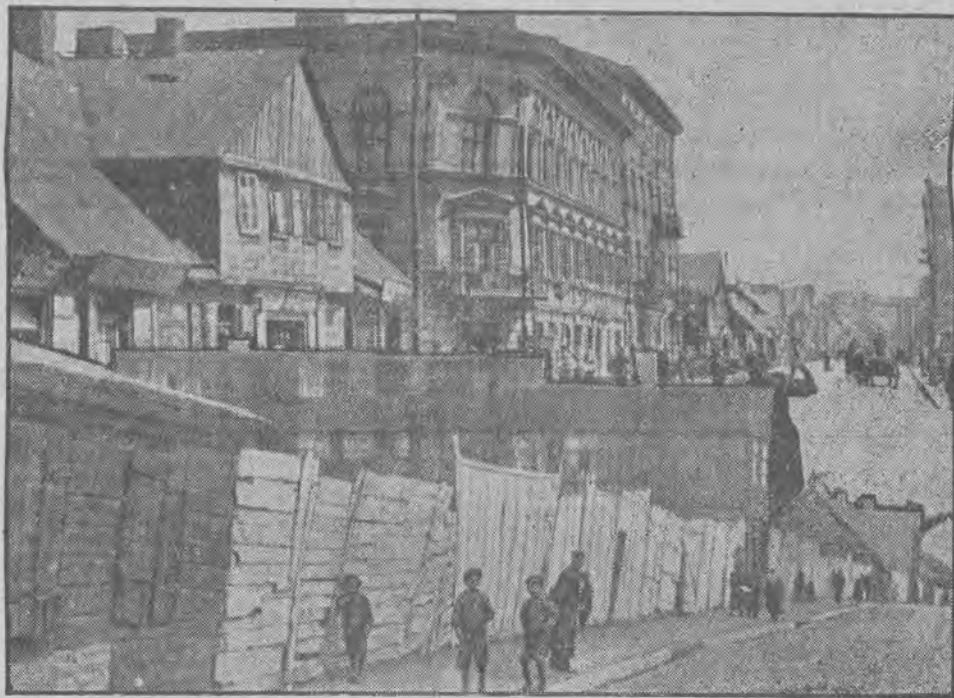
zółcą się i b.łą świeżymi latami. Niejednokrotnie widzi się nawet piętrowe „domy” przybudowane z takich torcic. Zda się, że lada wiatr starczy na obalenie takiej „budowli”, a jednak stoją od lat i od lat mieszkają w nich ludzie. Tak Bałuty mieszkają. A jak się bawią?

„Dzisiejsze” Bałuty nie myślą o zabawie. Są pogrążone we śnie bezrobocia. Bawiono się tu dawniej. Często się

przehulało nietylko „fajrant”, lecz i całą tygodniówkę.

Bawiono się na „Fajfrowce”. — Tu było najhuczniej i najkrwawiej. I dziś są jeszcze tu piwiarnie, ale w mrocznej głębi prawie pusto. I dziś wystają tu od rana na rogach umalowane „dziewczeta”. Na ich widok przypomina się pewien stary kawał: — Przed sądem staje kobieta. Sędzia pyta:

— N a z w i s k o ?



Bałuty — przedmieście Łodzi. U góry: Na rogu „Fajfrowki”. Niżej: drewniane budki, zbite z desek. W tych lichych „domkach” mieszkają ludzie.

KRONIKA GOSPODARCZA

Terminarz płatności podatków w czerwcu

W czerwcu r. b. płatne są następujące podatki:

1) do 15 czerwca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1935, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w maju r. b., przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 czerwca — zaliczka kwartalna (za I kwartał 1935 r.) na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1935 przez przedsiębiorstwa pozostałe, niewymienione w punkcie 1, oraz niopłacające zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu;

3) do dnia 1 czerwca — przedpłata na podatek dochodowy na r. 1935 przez osoby prawne;

4) do dnia 15 czerwca — II rata podatku dochodowego od uposażeń z tytułu różnicy, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu r. 1934 od różnych służbodawców;

5) do dnia 15 czerwca — zaliczka na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (referentów) i pisarzy hipotecznych w maju r. b.;

6) do dn. 30 czerwca — nadzwyczajna danina majątkowa na r. 1935 przez płatników II grupy kontyngentowej (przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, zajęcia

przemysłowe i samodzielne wolne zajęcia zawodowe);

7) do 5 czerwca — podatek od energii elektrycznej, pobranej przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 maja r. b. do dnia 20 czerwca zaś — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni czerwca r. b.;

8) do 7 czerwca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę wypłaconych przez służbodawcę w maju r. b.

Ponadto płatne są w czerwcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 65,50 P.
 4 1/2% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933
 Pozn. Ziem. Kred. 42.— P.
 4 1/2% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933
 Pozn. Ziem. Kred. 40,25 P.
 4% listy zast. konwert. ostep. P. Z. K. 40,75 O.

- Binensztok.
- Imię?
- Fajga.
- Lat
- Pięćdziesiąt pięć.
- Zawód?
- „Dziewczynka”.

Lecz to są pozostałości „wczorajszych” Bałut. To wymierający świat. Wówczas były Bałuty sławne na całą Polskę: W Warszawie — Wola i Czerniaków, w Wilnie — „Łosiówka”, we Lwowie — Lyczaków, a w Łodzi — Bałuty.

Tak było dawniej — dziś bałuciarze są inni. Mają wcześniejsze sprawy. Z pod chwilowych naleciałości miejskiego zepsucia coraz wyraźniej wygłada istotna treść. Wczorajsi bałuciarze byli prosto zdrowym elementem wiejskim, zdeprawowanym przez wielkie miasto.

Przyszli tu za zarobkiem, znaleźli nie tylko zarobek lecz i wiele pokus, którym chwilowo ulegli.

Nadszedł jednak kryzys, a z nim bieda i ostra walka o byt, która słabych łamie, lecz w głębi zdrowy element ludzki oczyszcza z przypadkowych naleciałości, jak się czyści w ogniu z rdzy żelazo.

Bałuty, dzielnica nożowników i kombinatorów — to legenda Oczywiście i tu, jak wszędzie, zdarzają się bójki, i tu są niewyraźne indywidualia, lecz gdzie ich niema?

Prawdziwe jednak oblicze Bałut widzi się wówczas, gdy przez ulicę idą karnemi czwórkami „jasne” koszule; gdy w razie potrzeby, bez nakazu, samorzutnie, w lokalu Stronnictwa Narodowego sypią się na tacę pieniądze, wyjęte z kieszeni bezrobotnych — często ostatnie dziesięć czy dwadzieścia groszy.

Bo Bałuty dziś są najlepszym w Łodzi ośrodkiem Ruchu Narodowego. Zahartowani przez wieloletnią biedę, twardzi, pewni siebie i własnych sił garną się do idei i rozumiejąc walor solidarności narodowej, stoją murem.

Tak wygląda „dziś” Bałuty i to jest zapowiedź „jutra”.

Tych ludzi nic nie zdoła ani zgnać ani złamać. Pokusa? — Widzieli już niejedno. — Są zahartowani. Bieda. Znają ją doskonale. Przyzwyczaili się. Strach? — Kto wyrósł na tych dawnych istotnie eroźnych Bałutach, niejedną już rzecz widział i byle czego się nie boi.

Kto się na Bałutac. boi — to Żydzi. Jeszcze przed kilku, kilkunastu laty, zabierali bałucki ciakowi cały tygodniowy zarobek w chytrze rozstawionych piwiarniach i restauracjach, podsuwali mu „dziewczeta”, a potem przez cały tydzień „borgowali” w sklepikach.

Dziś to wszystko należy już do przeszłości. Boją się — nie wiedzą co jutro będzie do jedzenia, co wogóle będzie.

Odrapane czynszowe kamienice, torcicowe domki, wąskie uliczki, z cuchnącymi rynsztokami — i ludzie zdecydowani wydzwignąć się z tego. Twardzi zahartowani, solidarni ludzie...

Bałuty — dzielnica jutra...

m - t.

Dziewczyna o „złotym” głosie

Angielskie min. poczt i telegrafów szuka już od dłuższego czasu dziewczyny o wzorowym głosie czyli „dziewczyny o złotym głosie”. Będzie ona zajęta wyłącznie przy nadawaniu płyt gramofonowych, które będą transmitowane telefonicznie, celem podania dokładnej godziny abonatom telefonicznym, jak to już przeprowadzono w Medjelanie w okresie ostatnich targów międzynarodowych.

Obecnie, jak donosi prasa angielska zaczęły się już próby eliminacyjne, gdyż z pośród tysiąca kandydatek wybrano cztery, które wkrótce staną przed ostatecznie decydującą komisją egzaminacyjną złożoną z pięciu sędziów, w skład której wchodzi jeden aktor, jeden literat, jeden przemysłowiec, jeden handlowiec i jeden wzorowy” abonent telefoniczny. Wzorowego abonenta telefonicznego wybierze — nie wiadomo na jakich zasadach min. st. poczt i telegrafów, przyczem zastrz. sobie prawo wybrania kobiety, gdyż ustosunkowanie się abonenta płci męskiej do telefonistki płci żeńskiej nie zawsze kieruje się względami telefonicznymi”. S. F.